Należytość pocztowa opłacona gotówką

WYDANIE V, IV,

Rok XVIII. Kraków, czwartek 27 czerwca 1935 Nr. 175

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

TUTKI i BIBUŁKI
ALTESSE
MOKKA-PEŁNOWATKI
uszlachetniają każdy gatunek tytoniu.

Obrady kierownictwa Związku Światowego Ogólnych Sjonistów

Tow. Dr Schwarzbart cofnął rezygnację

Kraków, 27 czerwca

We wtorek odbyło się w Krakowie posiedzenie kierownictwa Światowego Związku Ogólnych Sjonistów, przy współudziale członków Kierownictwa Związku i kierownika organizacji krajowej, jakoteż reprezentantów i pełnomocników organizacyj młodzieży, mianowicie Akiba, Hanoar Hacijoni i Związku akademików-sjonistów.

Przedmiotem obrad była sytuacja, wytworzona po ostatniej konferencji krakowskiej.

Po wyczerpującej dyskusji uchwalono wydać komunikat o sytuacji i o przyczynach wyników konferencji krakowskiej, wydać odezwę do ogólnych sjonistów oraz ustalono platformę wyborczą światowego związku na XIX-ty Kongres Sjonistyczny, na który Związek zgłosi własną listę światową.

Jednomyślnie uchwalono energicznie kontynuować prace Związku, pozatem jednomyślnie nie przyjęto do wiadomości rezygnacji dra Schwarzbarta ze stanowiska prezesa Związku i uchwalono uprosić dra Schwarzbarta, by Kierownictwo Związku nadal zatrzymał. Dr. Schwarzbart ponownie objął stanowisko prezesa Związku.

Nowe pogłoski o składzie Rady ustawodawczej

Jerozolima, 26. 6. ŻAT. Pismo arabskie „A Difae” zamieszcza następujące informacje o składzie projektowanej Rady Legislatywnej w Palestynie. Rada Legislatywna składać się ma z 14 mahometan, 4 chrześcijan i 4 Żydów. Pozatem należeć będą do rady: burmistrzowie Jerozolimy, Haify, Jaffy i Nablus. Również w skład Rady wejść mają z ramienia administracji palestyńskiej naczelny sekretarz rządu, komisarze okręgowi Jerozolimy, Jaffy i Hajfy, przewodniczący sądu najwyższego, jak również kierownicy 8 departamentów rządowych. Ogółem więc Rada Legislatywna liczyć ma 39 członków.

Arabskie oddziały narodowo-socjalistyczne

Jerozolima, 26. 6. ŻAT. „A Difae” donosi, że Arabowie przystąpili do tworzenia umundurowanych oddziałów młodzieży na wzór niemieckich narodowych socjalistów.

Pogrzeb baronowej Rotschild

Paryż, 26. 6. ŻAT. Wczoraj odbył się pogrzeb baronowej Adelajdy Rotschildowej, którą pochowano obok jej męża, barona Edmunda de Rotschilda. W pogrzebie, który odznaczał się skromnością, wzięły udział liczne osobistości z paryskich kół politycznych gospodarczych i intelektualnych.

P. James Rotschild otrzymał od prezydenta Sokołowa telegram kondolencyjny.

NA WYJAZD!

Koszule męskie siatkowe „Indjana“	7·90
Koszule popelinowe mat. 2 kołnierze i rezerwowe manszety	9·80
Koszule polo w dużym wyborze	
Koszule męskie nocne Ia	4·95
Pończochy męskie sportowe 1·20 i	1·90

Pledy podróżne, necesairy, szlafroki, bonjurki i t. p. w wielkim wyborze

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Rezultaty rozmów rzymskich

Rzym. 26. 6. PAT. Koła zbliżone do ambasady angielskiej informują, że tematem rozmów włosko-angielskich był m. in. pakt angielsko-niemiecki w sprawie zbrojeń morskich, jak to zresztą było przewidywane. Min. Eden przedstawił Mussoliniemu angielski punkt widzenia w tej sprawie, dowodząc, że układ ten nie jest sprzeczny ze stanowiskiem mocarstw, zajętem w Stresie. Ponadto min. Eden miał podkreślić, że Anglja nadal pragnie postępować w duchu solidarności mocarstw, ustalonej w Stresie i według programu, przewidzianego komunikatem londyńskim 3 lutego br. Mussolini ze swej strony oświadczyć miał, że również pragnie utrzymania solidarności mocarstw, oraz przestrzegania zasad stresańskich.

Koła angielskie przewidują, że wyjaśnienia, dokonane w sprawach morskich, oraz dalsze rozmowy, jakie kontynuować będzie min. Eden w Paryżu, ułatwią zwołanie międzynarodowej konferencji morskiej, która odbyłaby się ewentualnie w Londynie. Równocześnie toczyłyby się prace przygotowawcze, celem zawarcia tzw. Locarna powietrznego.

Również wyniki rozmów w sprawie Abisynji oceniane są w kołach angielskich bez pesymizmu, ponieważ rozmowa min. Edena z Mussolinim doprowadziła do szczerego wyjaśnienia stanowisk obu rządów. Jednakże treść rozmów angielsko-włoskich w tej materji nie będzie zapewne znana przed powrotem min. Edena do Londynu i przed złożeniem rządowi angielskiemu sprawozdania.

Reasumując, koła angielskie są zadowolone z rzymskiej wizyty min. Edena i podkreślają, że celem jej nie było doprowadzenie do pewnych określonych wyników, ale wyjaśnienie poszczególnych zagadnień europejskich i afrykańskich.

Anglja wobec zagadnienia abisyńskiego

Rzym. 26. 6. PAT. W tutejszych kołach dyplomatycznych i prasowych wyniki rozmów angielsko-włoskich wzbudzają duże zainteresowanie ze względu na zagadnienie abisyńskie. W kołach tych podkreślają, że do ostatniej chwili ze strony włoskiej zaznaczają, że sprawa abisyńska nie wchodzi w zakres wizyty min. Edena w Rzymie. Tymczasem komunikat urzędowy stwierdza, że kwestja etjopska była tematem rozmów Mussoliniego z Edenem. Dlatego też panuje tu przeświadczenie, że sprawa Abisynji poruszona została z inicjatywy Anglji.

Należy przypuszczać, że jednym z głównych celów wizyty min. Edena w Rzymie było wybadanie zamiarów włoskich co do Abisynji oraz zadokumentowanie, że wobec tych zamiarów Anglja nie może pozostać obojętna. Dotychczasowy program Włoch wobec Etjopji nie był sprecyzowany, co poważnie utrudniało Anglji zajęcie stanowiska. Obecnie jednak, dzięki rozmowie Eden—Mussolini Wielka Brytanja posiadać może wiadomości, które pozwolą zapewne rządowi angielskiemu na właściwą ocenę sytuacji w Afryce wschodniej.

• • •

Paryż. 26. 6. PAT. Agencja Havasa donosi z Rzymu: W rozmowach Edena z Mussolinim poruszone były wszystkie zagadnienia, wyliczone w komunikacie francuskobrytyjskim z 3 lutego, z wyjątkiem powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

Mussolini poczynił jakoby pewne zastrzeżenia co do paktu wschodniego, lecz w zasadzie go zaaprobował, przyczem podkreślił konieczność rychłego zawarcia paktu naddunajskiego.

W sprawie abisyńskiej Mussolini miał mówić z dużą szczerością. Z punktu widzenia włoskiego, sprawa ta winna być rozstrzygnięta w całej swej rozciągłości.

Przeciw krzywdzącej ordynacji wyborczej

Przemówienie posła Dra Rotenstreicha na plenum Sejmu dn. 25 czerwca

CIĘŻKA CHOROBA POLITYCZNA.

Wysoki Sejmie!

Obok ciężkiej choroby gospodarczej przeżywamy bardzo ciężką chorobę polityczną. Oznaką choroby politycznej jest zanik pamięci, chaos myśli i morze sprzeczności. Gdy się przysłuchujemy dyskusji nad ordynacją wyborczą do Sejmu i Senatu, gdy się słyszy argumenty z a lub p r z e c i w projektowanej ordynacji wyborczej, budzi się w każdym z nas przekonanie, że t. zw. obrońcy demokracji nie bronią szczerze okopów dotychczasowego ustroju, nie występują szczerzy demokraci, którzy słusznie dopatrywać się powinni w nowej ordynacji wyborczej zamachu na samostanowienie obywateli, lecz imieniem demokracji przemawiają ludzie, którzy innym odmawiają prawa wpływu na bieg spraw państwowych. Nie w imię praworządności i sprawiedliwości występują niektórzy politycy w tej Wysokiej Izbie przeciw projektowi ordynacji wyborczej, wniesionemu przez większość tej Izby, lecz antydemokraci bronią form demokratycznych.

Jeśli demokracja w Polsce znika, spada wina nie tylko na zwolenników obecnego reżimu, lecz na większość stronnictw polskich, które sądzą, że można równocześnie być przeciwnikiem faktycznego równouprawnienia innych obywateli, jak naprzykład Żydów, i równocześnie być prawdziwym demokratą. Demokracja oznacza gotowość do pełnego uznania współobywatela i pełnych praw każdego człowieka. Demokracja, to jest ta polityczna zasada, na mocy której władza, mimo, iż jest wszechmocna, sama się ogranicza i w państwie, którem rządzi, zostawia miejsce i wolność dla tych, którzy inaczej myślą i czują, niż władza, która jest silna, bo stoi za nią większość. Demokracja, to jest to prawo, które większość daje mniejszości. Zasadą demokracji jest, że z mniejszością należy żyć w zgodzie i harmonji, jej przekonania i prawa należy szanować.

GRABARZE DEMOKRACJI.

Kto inaczej postępuje, jak to ma miejsce w tej Wysokiej Izbie, kto bierze pod lupę każde postanowienie nowej ordynacji wyborczej i szuka, czy broń Boże nie wyniknie z jakiegoś paragrafu, że może tu i ówdzie i Żydzi w Polsce będą mieli swego reprezentanta w przyszłym parlamencie, lub będą mieli wpływ na wynik wyborów do parlamentu — ten jest grabarzem ustroju demokratycznego w Polsce. Nigdy obecna większość nie byłaby miała odwagi wprowadzić antydemokratycznego ustroju, gdyby miała przeciw sobie zwartą siłę demokratów w Polsce, którzy sami wierzą w demokrację, chcą jej zasady realizować i gotowi są do wielkich ofiar w interesie ustroju demokratycznego. Gdy się obecny reżim przekonał, że t. zw. większość stronnictw demokratycznych już dawno wyrzekła się prawdziwej demokracji, że za demokratyczne uznają tylko to, co im służy, — wtedy odważył się na reformę konstytucji i na nadanie tej nowej konstytucji w formie ordynacji wyborczej takiej ustawy wykonawczej, która niweczy prawdziwą ostoję demokracji.

Gdy przyszły historyk badać będzie przyczynę upadku demokracji w Polsce, to obwiniać będzie nietylko twórców i obrońców obecnego reżimu, ale i jego przeciwników, dla których idea demokracji nie stanowiła odpowiednika idei równości, a ta, jak wiadomo, jest wyrazem idei sprawiedliwości. Dyskusja nad ordynacją wyborczą i na komisji konstytucyjnej i na plenum tej Wysokiej Izby będzie wiecznem świadectwem, że niektóre stronnictwa występowały przeciw idei równości i sprawiedliwości, chciały wyjątkowych praw dla mniejszości żydowskiej — wszystko w imię demokracji, która bez równości i sprawiedliwości nie jest do pomyślenia.

PAŃSTWO TOTALNE.

Ale i większość, która uchwali przedłożony projekt ordynacji wyborczej, nie pamięta, że niejedna zasada, przez nią głoszona, nie jest wcale nową i oryginalną. I totalne państwo nie jest wynalazkiem nowoczesnych teoretyków nowego ustroju. Robespierre nie małoby się zdziwił, gdyby wrócił na świat i widział, jak próbują mężowie stanu i rządy kształtować życie duchowe, polityczne i gospodarcze narodów. Co w państwie sowieckiem usiłowano przeprowadzić i co z większą systematycznością realizuje się w hitlerji i co kopjują w większej lub mniejszej mierze inne rządy przez wprowadzenie totalnego państwa — jest ideą Robespierre'a i było jego wielkiem marzeniem w chwili, gdy bezwzględnie rządził we Francji.

Nie rozumie się w obecnych czasach — i dlatego wyciąga się fałszywe konsekwencje, że słabość rządów nie jest wynikiem demokracji i nie leży wcale w istocie demokracji, lecz jest wynikiem obecnej epoki przejściowej, epoki powojennej, zmechanizowanej, goniącej za eksperymentami, pozbawionej tradycji, marzącej o jakiejś alchemji ustrojowej i gospodarczej. Jest więcej jak samozłudzeniem, że totalizm, jednolitość, podobieństwo — są lekarstwem na obecne bolączki. Mamy żywe przykłady z bolszewji i krajów faszystowskich, że nie ukazały się tam żadne nowe jutrzenki. To, co się tam dzieje, jest powrotem do czasów archaicznych i do barbarzyństwa.

Mimo to przenosi się żywcem z tych krajów pewne metody rządzenia. Oddemokratyzowuje się i u nas wszystko. Jak w tem oddemokratyzowanem życiu politycznem będziemy wyglądali my, Żydzi?

KOLEGJA WYBORCZE.

Ordynacja wyborcza, która jest antydemokratyczna, przewiduje kolegja wyborcze, które wyznaczą wyborcom kandydatów, na których mają głosować W kolegjach wyborczych stanowimy my, Żydzi znikomą mniejszość, bardzo często nie dlatego, że jesteśmy faktycznie znikomą mniejszością. Tak zlepiono samorząd terytorjalny i gospodarczy, które wybiorą kolegja wyborcze, — że uniemożliwiono nam, mimo, iż stanowimy czy to w miastach, czy to w życiu gospodarczem większość, przedstawianie tej siły liczebnej, jaką faktycznie stanowimy. Pamiętamy wszyscy wybory do rad miejskich, do Izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych. — W miastach tak wykrojono okręgi wyborcze, że zredukowano nas, będących bardzo często większością, do mniejszości bez znaczenia i wpływów. A gdy nawet — jak to miało miejsce w niektórych Izbach rzemieślniczych — zawarto z nami kompromis przed wyborami, nie dotrzymano go i dano nam, którzy zaufali tym ludziom, z którymi zawarliśmy kompromis, i dlatego nie przygotowaliśmy wyborów, — o wiele mniejszą liczbę przedstawicieli, niż się nam faktycznie należało już nie na podstawie naszej siły liczebnej, ale na podstawie kompromisu.

A do prezydjów terytorjalnego i gospodarczego albo nas nie wpuszczono, albo narzucono nam reprezentantów, którzy nie mają odwagi bronić praw i interesów Żydów. Dlatego zrozumiałe jest, że w takich warunkach nie będziemy nawet w tych okręgach wyborczych, w których, naprzykład w handlu, stanowimy 80 proc a w przemyśle 70 proc. — nie wyśle samorząd gospodarczy do tego okręgu nawet 35 proc. Żydów jako członków kolegjum wyborczego. To samo będzie w miastach, w których Żydzi stanowią znaczny odsetek ludności. A więc kolegjum wyborcze, w którem Żydzi stanowić będą mniejszość, zadecyduje większością głosów, kto będzie kandydatem i w przyszłości przedstawicielem interesów żydowskich w ciałach ustawodawczych. Jest bardzo możliwe, że kolegja wyborcze wyznaczą kandydatów, którzy nietylko propagują politykę antyżydowską, lecz czynnie ją organizują. Czy sądzicie, Panowie, że znajdzie się jeden wyborca żydowski, który odda swój głos na takiego kandydata kolegjum wyborczego?

POSŁOWIE „ŻYDOWSCY" POD CENZURĄ.

Martwiono się, że Żydzi tu i ówdzie dostaną jakiś mandat do Sejmu, do Senatu. Niema widoków, aby na podstawie projektowanej ordynacji wyborczej mógł głosami żydowskiemi wejść jakiś Żyd. Ale i tego Żyda wyznaczą — jeśli zechcą, kolegja wyborcze z większością nieżydowską. Zachodzi uzasadniona obawa, że kandydatem tych kolegjów nie będzie taki kandydat żydowski, który ma zrozumienie dla potrzeb żydowskich, który będzie bronił ich interesów, będzie walczył o ich prawo do pracy, do zupełnego wyżycia się narodowego, politycznego i gospodarczego. Gdy się wybór kandydatów żydowskich powierza ludziom, którzy nietylko z Żydami nic wspólnego nie mają, lecz bardzo często mają nastawienie antyżydowskie, propagują hasła rugowania Żydów z ich placówek pracy, są zwolennikami numerus clausus dla Żydów, a czasem nawet numerus nullus, — trudno uwierzyć, aby oni wogóle proponowali Żydów, jako kandydatów.

A jeśli z tej lub innej przyczyny to uczynią, aby przynajmniej na pokaz było w Sejmie kilku Żydów, — gotowe wtedy kolegja wyborcze zaproponować takich Żydów, którzy albo z żydostwem nie mają nic wspólnego, z Żydami nie obcują, ich językiem nie mówią, ich bolączek nie znają, albo ludzi zależnych, nie mających odwagi przeciwstawiać się próbom rugowania nas z naszych placówek pracy, którzy się pytać będą swoich mocodawców, czy wolno im przemawiać przeciw ustawie, która krzywdzi Żydów lub czy wolno im interpelować, gdy Żydom dziać się będzie krzywda. Kolegja wyborcze gotowe uszczęśliwić ludność żydowską w kraju takimi kandydatami, którzy, rozumie się, przejdą bez głosów żydowskich, bo będą kandydatami nie-Żydów i którzy w przyszłym Sejmie przedłożą swoje ewentualne przemówienia, jeśli się na jakieś przemówienia zdobędą — cenzurze swoich mocodawców.

CHCEMY MIEĆ WŁASNYCH I NIEZALEŻNYCH PRZEDSTAWICIELI!

Słusznie obawia się ludność żydowska, że gdy kolegja wyborcze będą kwalifikowały kandydatów żydowskich, to najlepszą kwalifikację będą mieli tacy Żydzi, którzy dadzą gwarancję, że albo będą milczeli w sprawach żydowskich, albo nawet będą bronili takich ustaw, których ostrza zwrócone będą przeciw Żydom i które godzić będą w egzystencję Żydów.

W wyznaczaniu kandydatów przez nie-Żydów nawet w tych kilku okręgach, w których jest większość ludności żydowskiej, widzi społeczeństwo żydowskie próbę pozbawienia go biernego prawa wyborczego i niezależnych przedstawicieli parlamentarnych. Żydzi nigdy się nie wyrzekną tego prawa. Nigdy nie zgodzą się na „kazionnych" przedstawicieli parlamentarnych.

Żydzi chcą mieć własnych i niezależnych przedstawicieli w ciałach parlamentarnych. Tych przedstawicieli chcą sami wyznaczać i wybierać. Dlatego żądamy imieniem ludności żydowskiej, aby jej zostawiono obronę interesów i wybór obrońców i przedstawicieli. W tym kierunku zmierzają poprawki, postawione przez nas na komisji konstytucyjnej i te poprawki jako poprawki mniejszości podtrzymujemy.

Uważamy ordynację wyborczą za krzywdzącą dla ludności żydowskiej. Podział okręgów wyborczych został tak przeprowadzony, że ludność miejska, a z nią ludność żydowska zmajoryzowana zostanie przez żywioł wiejski. Gdybyśmy przyjęli, że w niektórych okręgach, które nie są miejskiemi, postawi kolegjum wyborcze jakiegoś przedstawiciela ludności miejskiej, przemysłu i handlu, to je-

śli wybory będą czyste, to jest wykluczone, aby 80 proc. ludności wiejskiej głosowało na innego, niż swego przedstawiciela. Co za interes ma np. rolnik, aby głosował na przemysłowca naftowego? Dlatego przyjąć należy, że najsłabiej będą w przyszłym Sejmie zastąpione miasta, siedziby kultury i postępu. A jeszcze słabiej zastąpieni będą Żydzi. Na trzy i pół miljona Żydów będzie może w najlepszym wypadku, gdy kolegja wyborcze będą łaskawe — 6 Żydów, to znaczy, że na 600.000 Żydów przypadnie jeden przedstawiciel. Dlatego rozumie się, że ludność żydowska w Polsce nie może zaakceptować takiej ordynacji wyborczej, która ją degraduje w jej słusznych prawach i uzależnia jej przedstawicielstwo parlamentarne od woli tych, którzy w najlepszym wypadku jej prawa ignorują.

Ordynacja wyborcza do Senatu wyklucza wszelką możliwość, aby Żydzi mogli choćby w jednem województwie przeprowadzić swego kandydata, chociaż nasza siła liczebna jest dość wielka. Dlatego zrozumiały jest protest Żydów, którzy nigdy nie oswoją się z tą myślą i nigdy nie pogodzą się z taką ordynacją wyborczą, która nie przewiduje dla 3 i pół miljona Żydów przedstawicieli w Senacie.

Należy się nam 20 posłów do Sejmu i 9 członków Senatu. Zamiast tego rzuca się nam ochłap.

DZIŚ — BARDZIEJ, NIŻ KIEDYKOLWIEK

W chwili ciężkiej walki ludności żydowskiej o jej prymitywne prawo do życia, gdy — jak to miało miejsce przed 2 tygodniami w Grodnie, zatruwa się nawet dusze i serca młodzieży szkolnej i uczy się ją, że nie jest sprzeczne ani z etyką, ani z religją, natomiast jest czynem heroicznym, gdy się wybija szyby w domach i sklepach żydowskich, gdy niezadowolenie ludności wiejskiej z wprowadzenia szarwarku próbuje się obrócić przeciw nam, jak to niedawno miało miejsce na Suwalszczyźnie, gdy niektóre partje opozycyjne chcą walkę z rządem rozegrać na naszych egzystencjach fizycznych i gospodarczych, a młodzież wychowują, że petardy rzucane do domów lub sklepów żydowskich są czynem bohaterskim, a może i narodowym, gdy administracja nieraz tuszuje krzywdy nam wyrządzone, a nieraz pomaga nas rugować, gdy się chce nas ograniczyć w niektórych dziedzinach zarobkowania, a do innych dziedzin nas się nie dopuszcza, — jesteśmy jeszcze więcej, niż dotychczas, zainteresowani w niezależnem przedstawicielstwie w ciałach ustawodawczych, któreby godnie i mężnie broniło praw Żydów.

A ponieważ kolegja wyborcze nas tego minimum praw pozbawiają, a ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu tak wykraja dla nas okręgi wyborcze, że w najlepszym wypadku dostaniemy 1,6 proc w s z y s t k i c h mandatów do Sejmu i Senatu, mimo iż stanowimy 10 proc. ludności, wszystkiego zaś 15 proc. mandatów, które dostać powinniśmy, gdyby ordynacja wyborcza była sprawiedliwa — dlatego będziemy głosowali przeciw projektom ordynacji wyborczej, wniesionym przez większość sejmową.

Idealnie czysta bielizna

oto korzyść z tego mydła

Dopiero po usunięciu najdrobniejszych śladów brudu, bielizna może stać się śnieżnobiała. Dlatego też gospodyni używa do prania czystego, rdzennego mydła, które usuwa wszelki brud, a przytem zapobiega zżółknięciu bielizny.



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

Do namoczenia
Proszek Schichta

Sytuacja Żydów w Niemczech

Sprawozdanie na sesji Board of Deputies

Londyn. (ŻAT) Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Gmin Żydowskich w Anglji (Board of Deputies) odczytano sprawozdanie Joint Foreign Commitee o sytuacji ludności żydowskiej w Niemczech. Po omówieniu sprawy wyłączenia Żydów ze służby wojskowej w Niemczech w sprawozdaniu powiedziane jest m. in.:

Nietrudno zrozumieć, że rząd niemiecki czyni obecnie narowo starania w kierunku **usprawiedliwienia w oczach zagranicy swej polityki antyżydowskiej.** Założony ostatnio Instytut badań kwestji żydowskiej gromadzi antysemickie materjały z różnych źródeł i rozsyła je zagranicę obok specjalnych przez ten instytut wydawanych publikacyj. Nie zaniedbuje się żadnej sposobności oczer**niania imienia żydowskiego** i dążąc do tego celu, dzisiejsze Niemcy mało się troszczą o prawdę. Zresztą hołdują one zasadze sformu**łowanej przez samego Hitlera w „Mein Kampf"**:

„Nie jest rzeczą propagandy rozważać co słuszne a co niesłuszne w jakiejkolwiek kwestji. **Propaganda dąży tylko do swego własnego celu.** Nie może być jej rzeczą dociekanie prawdy, o ile prawda ta może być korzystną dla przeciwnika, i żadna doktrynerska bezstronność nie ma nic wspólnego z propagandą idącą w masy".

W duchu tej zasady Führera można było też wyczytać ostatnio w artykule ogłoszonym w „Voelkischer Beobachter": „Narodowy socjalizm nie zna tego co się zowie bez**stronnem badaniem. Dzieje pisać należy nie objektywnie, lecz w duchu wierzeń niemieckich**". Czem zaś są te niemieckie wierzenia i niemiecka „Weltanschauung" można się było przed kilku dniami dowiedzieć z odczytu, wygłoszonego na uniwersytecie w Kolonji: **„Ten tylko jest Niemcem, kto idzie w ślady Führera i dzieli jego poglądy. Kto myśli inaczej niż Führer, nie jest Niemcem".** Słowa te wiernie odzwierciedlają wiarę dzisiejszych Niemiec. Są one też wymowną ilustracją znaczenia, jakie się dziś przypisuje w

Curiosa i fakty

Charlie Chaplin prostuje brednie organu hitlerowskiego

Niedawno jeden z dzienników berlińskich przyniósł sensacyjną wprost wiadomość, że Charlie Chaplin zawrzeć miał pokój z hitleryzmem. Znakomity artysta filmowy miał mianowicie oświadczyć, że nie jest Żydem i że chętnie przyjedzie do Berlina. Hitleryzm uderzył w dzwon tryumfu, ale tryumf ten trwał niedługo.

Charlie Chaplin o tym rzekomym wywiadzie dowiedział się dopiero z rozlicznych komentarzy. Wiemy, że legendarny już mały człowieczek w meloniku z przyprawionemi wąsikami pracuje obecnie nad nowym swoim filmem, którego cały świat oczekuje z niecierpliwością. A gdy Charlie Chaplin pracuje, świat dla niego nie istnieje. — Wielce więc nieprawdopodobną jest rzeczą, by Chaplin wogóle rozmawiał z jakimś dziennikarzem niemieckim i zapewnił go o swej „miłości" dla Niemiec hitlerowskich. Największy tragik filmowy nie uznał nawet za stosowne sam sprostować niedorzecznej i nikczemnej plotki, lecz upoważnił swego „managera" Alfreda Reeversa do złożenia następującego oświadczenia:

„Chaplin nie żywi ani rasistycznych ani religijnych uprzedzeń jakiegokolwiek bądź rodzaju i za swą zasadę życiową uważa nie branie udziału w jakichkolwiek kontrowersjach politycznych czy religijnych. Faktem jest: Chaplin nie jest Żydem, ale w zgodzie ze swemi radykalnemi poglądami międzynarodowemi nigdy sobie nie życzył, by to podano do publicznej wiadomości".

To sprostowanie jest niestety zbyt dyplomatyczne. Nie dowiadujemy się bowiem z niego, czy wywiad pisma berlińskiego był wogóle wyssany z palca. Dla przyjaciół i entuzjastów Chaplina jest rzeczą nieważną, czy Chaplin jest pochodzenia żydowskiego czy też nie, chociaż są tacy, którzy utrzymują, że matka Chaplina była Żydówką z Białegostoku. Jest to jednak okoliczność drugorzędna i dla Żydów i żydostwa zupełnie obojętna. Dość mamy współtwórców kultury, by nie anektować dla żydostwa Chaplina. Cieszymy się w każdym razie, że Charlie Chaplin nie zmienił się i pozostał wiernym swym poglądom. Wyciągamy tylko z tego wniosek, że Chaplin, przyjaciel Kischa i Uptona Sinclaira, napewno nie tęskni za Berlinem hitlerowskim. Gdyby Charlie Chaplin był Niemcem i przebywał w Niemczech, znalazłby się napewno w obozie koncentracyjnym; gdyby żył na emigracji, walczyłby razem z Tollerami i Mannami o godność ludzką i wolność człowieka.

Mistyka i nawozy sztuczne

Pisaliśmy niedawno, że szlachetny lord angielski Lytton zaklinał sentymentalnie Niemcy hitlerowskie, by nie prześladowały katolicyzmu i zaprzestały walki z chrześcijaństwem. Lordowi angielskiemu nie podoba się ruch neopogański, a pod tym względem zgadza się z nim cała Europa. Bo w neo-pogaństwie niemieckiem odezwały się echa prehistoryczne, a neopogaństwo śmiało nazwać możemy powrotem do barbarzyństwa.

Interesujące przytem wychodzą na jaw szczegóły, które luźnie są tylko związane z ową rewolucją duchową Niemiec współczesnych. Czytamy naprzykład w publikacjach, uprawiających kult pogaństwa w Niemczech, wywody piętnujące jako grzech przeciwko misterjum ziemi używanie — nawozów sztucznych. Tym wrogom nawozów sztucznych nie chodzi jednak tylko o misterjum ziemi. A o co — to wnet zobaczymy.

Używanie nawozów sztucznych ma być szkodliwe nietylko dla roślin, ale też dla zwierząt, których pożywieniem są rośliny, A temsamem szko-

Niemczech argumentom opartym na faktach i prawdzie.

Neville Laski odczytał na posiedzeniu pismo Leonarda Montefiore'go, który nie mógł na posiedzenie przybyć. Pisze on m. inn.:

Póki najwyżsi dostojnicy państwowi w Niemczech mówią o Żydach jak o pasorzytach i bakcylach, nikt nam za złe nie weźmie, że niebardzo dajemy wiarę uroczystym mowom, proklamującym wolę Niemiec do pokoju i ich dążenie do pojednania ludów. Trudno uwierzyć, aby naprawdę zależało na pokoju i zgodzie ludziom, którzy wszelkiemi środkami sieją nienawiść między obywateli państw obcych. Skoro w granicach samej Rzeszy bezwzględność i nietolerancja propagowane są jako rzeczy pożądane a nawet niezbędne, skoro w takim duchu wychowywane są już dzieci w szkołach, jakże spodziewać się można, aby nienawiść wyładowywała się wyłącznie w kierunku żydowskim?

W końcu Leonard Montefiore przytacza różne ustępy z podręczników używanych obecnie w elementarnych szkołach niemieckich. W podręczniku arytmetyki znaleźć można lekcję o tem, ilu było Żydów w Niemczech w roku 1933, ilu adwokatów żydowskich w Berlinie i Frankfurcie, poczem następuje parę działań rachunkowych zakończonych następującą konkluzją: „Cyfry te świadczą, że prowadzimy słuszną wojnę z Żydami."

Udział żydostwa niemieckiego w odbudowie Palestyny

Przedstawiciele niesjonistów w radzie Agencji Żydowskiej

„Jüdische Rundschau" donosi: Ubiegłej niedzieli odbyła się narada, zwołana przez rabina **dra Leona Baecka** imieniem prezydjum Keren Hajesodu w Niemczech. Członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej **dr Werner** Senator wygłosił referat na temat „Znaczenie Palestyny w chwili bieżącej i sesja Rady (Council) Agencji żydowskiej". Następnie dokonano wyboru przedstawicieli „niesjonistów" w Niemczech do niesjonistycznej połowy Rady Agencji Żydowskiej, która zbiera się 4 września w Lucernie. Wybrani zostali: rabin dr Baeck, (Berlin), dr Blau, (Frankfurt) dr Brodnitz (Berlin), rabin dr Horowitz (Frankfurt), dr Otto Hirsch (Stuttgart), Maks Warburg (Hamburg) i dr S. Wassermann (Berlin). Pozatem wybrano 14 zastępców, z tem, że w razie gdyby którykolwiek z delegatów nie mógł wyjechać, pierwszym zastępcą będzie dr Rudolf Caliman (Kolonja), drugim zastępcą rabin dr Maks Grünewald (Mannheim).

Zmienić przestarzałe formy

Projekt Morrisa Rottenberga

New-York. (ŻAT) Przewodniczący Organizacji Sjonistycznej w St. Zjednoczonych **Morris Rottenberg** wystąpił ostatnio na zgromadzeniu sjonistycznem z projektem **reorganizacji Agencji Żydowskiej** oraz organizacji sjonistycznej.

Chwila obecna — oświadczył Rottenberg — wymaga odważnych i pełnych rozmachu posunięć w kierunku zmiany **przestarzałych już form organizacyjnych i zastąpienia ich nowemi, bardziej przystosowanemi do obecnej krytycznej sytuacji narodu żydowskiego i do obecnych możliwości w Palestynie. Agencja Żydowska w obecnej postaci niema perspektyw, gdyż dawna różnica między sjonistami a nie-sjonistami jest już nieaktualna. Na mejsce obecnej Agencji Żydowskiej powstać ma zjednoczone ciało,** które będzie reprezentować wszystkie odłamy żydostwa, stojące na gruncie mandatu palestyńskiego. Agencja Żydowska stałaby się wówczas siłą kierowniczą jako reprezentantka całego narodu żydowskiego.

Odnośnie do reorganizacji sjonistycznej organizacji Morris Rottenberg oświadczył, że organizacja sjonistyczna nie powinna się nadal ograniczać do członkostwa indywidualnego i bazę należy rozszerzyć przez włączenie reprezentacji gmin żydowskich.

Dziś! Z. D. A. Przemyska L. 3
godz. 8 wiecz.
Referat zbiorowy n. t.
„PRZED XIX. KONGRESEM"
Urządzony staraniem „AKIBY"
Przemawiają: Z. Bar-Sijach (Petach Tikwa) Dr. J. Ohrenstein, Mgr. E. Rosthal, J. Rundstein

Adw. Dr. HENRYK APTE
przeniósł kancelarję do domu
przy ul. **BRACKIEJ 7. m. 4**
tel. 127-80

Dzień polityczny

Wojewoda Kwaśniewski zostanie marszałkiem Senatu?

W „Czasie" czytamy: Wedle posiadanych przez nas informacyj, p. wojewoda dr. Mikołaj Kwaśniewski równocześnie z nominacją na stanowisko wojewody poznańskiego otrzymał awans, gdyż przeniesiono go do III grupy uposażeniowej. Podobno p. wojewoda Kwaśniewski w Poznaniu będzie tylko czasowo (około 3 miesięcy), gdyż zostanie on wysunięty jako kandydat na senatora z województwa krakowskiego. Do niedawna bowiem przewidywano, że dr. Kwaśniewski wejdzie do senatu jako nominat p. Prezydenta Rzplitej. Przytoczona wiadomość wskazuje, że otrzyma on mandat z wyboru. Fakt ten można zgóry uważać za niewątpliwy ze względu na zasługi i osobę kandydata, którego ogół obywateli województwa krakowskiego darzy pełnem zaufaniem i szacunkiem. W związku z powyższem rozeszła się również pogłoska, że osoba dr. Kwaśniewskiego brana jest b. poważnie w rachubę gdy mowa o ukonstytuowaniu się nowego senatu. Nie wyklucza się nawet, iż zajmie w nim obecny wojewoda poznański stanowisko marszałka.

Tensam dziennik notuje pogłoski, że na stanowisko wojewody krakowskiego upatrzony został ppułk. Fyda, b. adjutant P. Prezydenta Rzplitej, spowinowacony z rodziną państwa Mościckich.

Wreszcie notuje „Czas" niepotwierdzone naraize pogłoski, komendant garnizonu krakowskiego gen. bryg. Bernard Mond opuszcza Kraków. Wedle jednej wersji gen. Mond powołany zostanie na dowódcę korpusu w jednem z województw centralnych, według drugiej dotychczasowy komendant garnizonu krakowskiego przejdzie do służby cywilnej.

Nierozstrzygnięte protesty wyborcze

Mimo kończącej się kadencji obecnego Sejmu, dotychczas pozostało nierozstrzygniętych jeszcze 39 protestów przeciw wyborom. Protesty te dotyczą 13 okręgów. Ogółem wniesionych było 161 protestów z 42 okręgów.

dę przynoszą zdrowiu człowieka, żywiącego się roślinami i zwierzętami, konsumującemi rośliny. Taki pan, prowadzący kampanję przeciwko nawozom sztucznym w imię mistyki neopogańskiej, uderza nawet w tony wielce sentymentalne, ubolewając nad wymieraniem... chrabąszczy, co również przypisuje nawozom sztucznym. Nie można mu odmówić pewnej racji, bo każdy z nas zauważył chyba, że chrabąszcze stały się teraz rzadkością. Czy mamy z tego powodu łamać ręce z rozpaczy? Być może, że chrabąszcze dodawały uroku krajobrazowi, ale nie rozpaczamy z tego powodu. O wiele tragiczniejszym wydaje nam się los człowieka w Niemczech...

Wróćmy jednak do nawozów sztucznych, które tak się nie podobają sentymentalnym apostołom pogaństwa w Niemczech. Nawozy sztuczne potęgują tylko wydajność ziemi, a ta wydajność zbyt duża nie opłaca się w obecnym systemie gospodarki społecznej. Świat rozbity jest na hermetycznie zamknięte w sobie jednostki gospodarcze, a chłop nie znajduje nabywcy dla swych produktów. Są w Ameryce farmerzy, którzy otrzymują sute zapomogi za to, że nie orzą i nie uprawiają gruntów. Słyszeliśmy też, że worki kawy rzuca się masowo do morza, że krowy dojne zarzyna się, by mięsem tuczyć świnie. Czyż w tym chaosie gospodarki współczesnej nie tkwi źródło mistycznych wynurzeń teorctyków neopogańskich Niemczech, ciskających gromy na nawozy sztuczne i rzewnie opłakujących los chrabąszczy?

Wiktor Hugo i... Hans Jost

Donieśliśmy już, że pruska Akademja wydelegowała do Paryża na uroczystości Wiktora Hugo swego byłego przewodniczącego „radcę państwa" Hansa Josta.

Warto więc skonfrontować ze sobą dwa następujące przemówienia:

Wiktor Hugo (z przemówienia na cześć Woltera z r. 1878): „Kto dziś twierdzi, że siła idzie przed prawem, popełnia czyn średniowieczny i przemawia do ludzi z trzech ubiegłych stuleci... Dziś siła jest tylko przemocą i przestaje się cieszyć szacunkiem powszechnym... Ludy nauczyły się rozumieć, że... morderca jest mordercą, a przelana krew jest krwią przelaną".

A Hans Jost przemówił w r. 1933 na cześć Schlagetera: „Ludzkość potrzebuje wreszcie znowu wodzów i kapłanów, którzy mają odwagę przelewać krew, krew i jeszcze raz krew"...

I Hans Jost ma smutną odwagę uczestniczyć w uroczystościach na cześć Wiktora Hugo...

Perypetje małżeńskie króla

Restauracja monarchji w Grecji jest, jak już pisaliśmy, bardzo aktualna. Nawet minister wojny Kondylis, który dotychczas akcentował swój republikanizm, zmienił front, oświadczając, że dla szczęścia Grecji przywita powrót króla Jerzego II, wygnanego, jak wiadomo z Grecji przez Venizelosa. O restauracji monarchji w Grecji zadecyduje za kilka tygodni plebiscyt, który napewno wypadnie korzystnie dla monarchji.

Ale, zanim król Jerzy II wróci do Grecji, będzie musiał uregulować swoje perypetje małżeńskie. Albowiem po abdykacji rozwiódł się z żoną, rumuńską księżniczką Elżbietą, która po rozwodzie na podstawie specjalnej ustawy odzyskała swe obywatelstwo rumuńskie. Teraz ta swoboda nie bardzo cieszy eks-króla i przyszłego króla greckiego bo królowie muszą być wcieleniem wszelkich cnót. Król Jerzy zaproponował więc swej rozwiedzionej małżonce, by nanowo wyszła za niego zamąż, a wstępem do tego ma być zrzygnowanie z odzyskanego obywatelstwa rumuńskiego.

Doskonały temat, jeśli nie do operetki, to do skeczu.

ja-mir

„Rewolucja niemiecka" znosi zdobycze rewolucji francuskiej

TRUDNO WYOBRAZIĆ SOBIE, W JAKĄ OTCHŁAŃ ROZPACZY WPADLIBYŚMY, GDYBY NIE PALESTYNA" — „W ROSJI SOWIECKIEJ BĘDĄ ŻYDZI OBYWATELAMI ZSSR. — LECZ NIE ŻYDAMI."

Znakomity historyk prof. Dubnow o położeniu Żydów na świecie

(a) Jak już pisaliśmy pokrótce, przybył w tych dniach do Kowna najznakomitszy historyk żydowski **prof. Dubnow**, który wygłosił tam odczyt o sytuacji Żydów na świecie i w Palestynie. Prof. Dubnow wywodził m. in.: „Przeżywamy teraz nietylko kryzys demokracji i liberalizmu, **ale też kryzys humanizmu** wogóle. Kryzys kultury i moralności. Nacjonalizm, w imię którego walczyliśmy przeciw kosmopolityzmowi **zamienił się teraz w nacjonalizm zoologiczny.** Ludzi dzieli się na **rasowo czystych, rasowo wyższych i niższych — zupełnie jak konie. Narodowy socjalizm jest zarazą duchową.** Zaraza zoologicznego nacjonalizmu **stwarza wieczną obawę wojny.** Pacyfizm jest wśród dyktatorów w zupełnej pogardzie. W Niemczech wszelkie wystąpienia w duchu pacyfizmu karano **są jak najgorszy występek.** „Führer" nie przestaje mówić o pokoju, a **prawdziwi pacyfiści zapełniają obozy koncentracyjne.**

Hitleryzm rzucił rękawicę narodowi żydowskiemu. Jest to ruch przeciwko żydowskim prawom obywatelskim. **„Rewolucja niemiecka przekreśla zdobycze rewolucji francuskiej.** I niema teraz poprostu gdzie podnieść wzrok i szukać miejsca schronienia.

Istnieje tylko jeden jedyny punkt świetlany — kolonizacja w Palestynie. Przywiązanie mas żydowskich do tej akcji ratunkowej wzmacnia się z dnia na dzień. Częściowo jest w tem ratunek ekonomiczny, ale ważniejszy stokroć jest ratunek duszy. Nie mogę wyobrazić poprostu, w jaką otchłań rozpaczy **wpadlibyśmy, gdybyśmy byli pozbawieni tego świetlanego punktu.**

Ku naszemu wielkiemu ubolewaniu nie jesteśmy w stanie sprowadzić do Palestyny wszystkich Żydów, którzy pragną tam się osiedlić. Pocieszamy się jednak, że przynajmniej część narodu naszego znajduje tam ocalenie pod względem ekonomicznym i duchowym, a może i później także pod względem politycznym. Nie możemy chwilowo powiedzieć, że wszyscy Żydzi pójdą do Palestyny, dlatego musimy myśleć o tem **jak uratować Żydów pozostałych w djasporze.**

Jest jeszcze jeden punkt, dokąd zwracają się oczy wielu z nas: **Rosja sowiecka.** Tam wyznaczono specjalny obszar dla Żydów — **Birobidżan.** Lecz trzeba stwierdzić, że znaczenie praktyczne i duchowe tego obszaru, zarówno w teraźniejszości jak i w przyszłości, jest **znikome.** W najlepszym wypadku powstanie tam **karłowata republika,** która z punktu widzenia narodowego pozbawiona będzie jakiegokolwiek znaczenia. W naszej tragicznej sytuacji znajdujemy w tym czynie Rosji sowieckiej pewną satysfakcję moralną. Na pytanie jednak, czy Rosja sowiecka potrafi uratować pokaźną część narodu naszego, odpowiadam stanowczo: **Nie!** Żydzi przechodzą w Rosji sowieckiej przez tygiel dehistoryzacji. Nie uczy się tam historji żydowskiej i z pogardą i lekceważeniem odnoszą się do naszej przeszłości. Temsamem Żydzi w Rosji sowieckiej poddani są **pod prasę hydrauliczną wynarodowienia.** — Żydzi wprawdzie mogą swobodnie posługiwać się językiem żydowskim, ale w istniejących warunkach Żyd traci zainteresowanie dla języka żydowskiego i wtrącony zostaje w ramiona **doszczętnej asymilacji.** Dwa i pół miljona Żydów w Rosji sowieckiej staną się obywatelami sowieckimi, lecz nie będą Żydami. Zasymilują się.

Dlatego też szczęśliwi będziemy, jeśli za lat dwadzieścia będziemy mieli w Palestynie miljon Żydów, Żydów w pełnem tego słowa znaczeniu. Lecz cóż uczyni reszta? Sądzę, że obowiązkiem naszym jest rozpocząć walkę o nasze prawa ludzkie, podeptane we wszystkich niemal krajach. Żydowski Kongres światowy powinien zorganizować żydostwo i stworzyć jednolitą reprezentację, któraby występowała w obronie zagrożonych praw narodu żydowskiego na całym świecie.

—oXo—


Każde Pudełko Pudru
Soir de Paris
(WIĘKSZY MODEL)
BOURJOIS
zawiera flakonik reklamowy Wody Tualetowej
Soir de Paris
ofiarowany bezpłatnie przez firmę
BOURJOIS
Sprzedaż reklamowa we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach i składach aptecznych do końca sierpnia r. b.
BOURJOIS
Créateur des Fards Pastels

SUDORYN „Ap. Kowalski" — usuwa POT
Wystrzegać się naśladownictw.

SZALOM ASZ

Przedruk wzbroniony Copyright by „Nowy Dziennik" 1935

PSALMISTA BOŻY

(DER THILIM-JID)

88

ROZDZIAŁ XI.

ZNAK.

Rajzla miała wydać dziecię na świat. Jechiel, któremu serce nie wróżyło nic dobrego, całemi dniami wysiadywał teraz w izdebce Towarzystwa Psalmowego. Członkowie bractwa psalmowego dopomagali mu — porzucili pracę i wraz z Jechielem odmawiali w zimnej bóżnicze psalmy. Modły jednak nie pomagały. Trzy dni i trzy noce męczyła się biedaczka Rajzla, a jej krzyki i jęki trafiały w Jechiela jak smaganie biczem. Wiedział, za czyje to grzechy i sobie we wszystkiem przypisywał winę. Rajzla zmarła w bólach porodowych, dziecko też było martwe. Prymitywne metody położnicze, stosowane przez akuszerkę i felczera, wywołały zakażenie krwi, co było za owych czasów przy porodach zjawiskiem nader częstem.

W cztery tygodnie po rozmowie z cadykiem z Kocka Jechiel osierocony został po raz wtóry.

Przekonany był święcie, że on sam ponosi w nieszczęściu winę: on to złożył Rajzlę w ofierze Nie przypuszczał nawet, że obietnica, którą dał bandiarzowi koni Zeligowi, tak drogo go będzie kosztowała.

Oczyma pozbawionemi łez spoglądał w niebo, odmawiając słowa psalmisty:

„Oniemiałem i ust nie otworzę, bo Tyś to sprawił"...

Jakoż dotrzymał słowa. By słowa psalmu zamienić w czyn, postanowił na znak pokuty za grzechy puścić się w wędrówkę po kraju — biedny i niepoznany. Zamierzał tak długo wytrwać na dobrowolnej tułaczce, aż dany mu będzie znak, iż grzech jego, oddanie Boga w zastaw, za co tak srodze teraz odpokutował, będzie mu przebaczony.

Po tygodniu żałobnym poczynił Jechiel przygotowania do drogi. Zewsząd nagabywano go i proszono, by pozostał. Zrozpaczeni teściowie usiłowali go wśród płaczu i załamywań rąk zatrzymać:

— Czy nie dość — mówili — że straciliśmy jedno dziecko, ażebyśmy i ciebie teraz mieli stracić?

Karczmarz Szlojme Wolf, dla którego Jechiel wciąż jeszcze był oczkiem w głowie, radością i treścią życia, nie chciał go za żadną cenę puścić. Przywarł do niego z całych sił, mówiąc:

— Pozwól mi przynajmniej zatroszczyć się o ciebie!

Boruch Mojżesz przybył z Kocka, by pocieszyć syna. Usłyszawszy o zamiarze Jechiela, z lekceważeniem wzruszył ramionami:

— Dajże pokój, to tylko strata czasu — masz coś ważniejszego do roboty!

Zresztą, miał ojciec surowy nakaz z Kocka ażeby syna sprowadzić.

— Widzisz przecież — ostrzegał go ojciec — do czego upór prowadzi. — Czyż nie dość zapłaciłeś za naukę?

Pewnego poranka jednak Jechiel znikł bez śladu. Zabrał z sobą tylko tobołek z talesem i tfilin, i wyruszył w drogę. Z pierwszym lepszym wędrownym żebrakiem, którego napotkał po drodze, zamienił odzież. Parę dni później Jechiel był już tak zaniedbany i opuszczony, i tak gruntownie się zmienił, że rodzona matka nie byłaby go poznała.

Noce spędzał na sianie w przytułkach dla chorych, a gdzie przenocował, tam nie wytrwał nawet do pierwszego brzasku. Tak to wędrował od miasta do miasta, to w towarzystwie żebraków, to znów samotnie, nie posługując się nigdzie wozem, ani nie użyczając sobie żadnych innych ułatwień i wygód. Za towarzyszy wędrówek wybrał najnędzniejsze kaleki, by im w miarę sił dopomóc.

Gdy go pytano o imię i pochodzenie, Jechiel nie odpowiadał. Uważano go tedy za człowieka obarczonego ciężkim grzechem, któremu cadyk jakiś nałożył pokutę, by stał się tułaczem. Nie brak było takich ludzi za owych czasów. Jechiel sam uważał się za jednego z tych pokutujących grzeszników. Tylko przez niego, tylko za karę za jego grzech — był przekonany — opuściła Rajzla przedwcześnie ten padół płaczu. On ją uśmiercił, on miał jej młode życie na sumieniu. Ta świadomość winy przytłaczała go stupudowym ciężarem: On, Jechiel, pełen pychy i dumy, wystawił Boga na próbę, podejmując się przyrzec człowiekowi potomstwo w imieniu Boga. Za to musiał odpokutować życiem żony i dziecka. To właśnie oznaczały słowa cadyka: „Gdy się chce dopomóc, trzeba być przygotowanym na to, że trzeba będzie ciałem i życiem za to zapłacić!" O tak! Narzucono na jego barki brzemię, które w imię Boże zdjął innym z barki! I przeto czekał Jechiel na objawienie znaku, że niebiosa odpuściły mu winę.

Tak to w żebraczych szatach wędrował przez kraj cały. Zapomniał już, że kiedyś inaczej żył, że kiedyś inaczej wyglądał. Przez cały tydzień znosił cierpliwie dobrowolną nędzę, w piątki natomiast nie mógł już znieść tego. Szedł do łaźni i u dozor-

JUTRO w piątek 28-go czerwca o godz. 8.15 wieczór NA BŁONIACH obok boiska CRACOVII — TYLKO KILKA DNI.

OTWARCIE CYRKU STANIEWSKICH w Krakowie

Nowy, rewelacyjny program 22 międzynarodowych atrakcyj Na czele: tajemnicza i zagadkowa MISS OKULTA? Najodważniejszy motocyklista świata w produkcjach napowietrznych L. MAISS Zespół duńskich wrotkarzy RYLES. Szkocki zespół żokiejski 7. FONTNER. Sława ekwilibrystów na wolnostojących drabinach RASPINI. Genjalni wirtuozi na akordeonach WILLARDS, oraz dalszych niewidzianych dotychczas wspaniałych 18 atrakcyj. — ZWIERZYNIEC wstęp 25 gr. (od godz. 10 rano do 7 wiecz.). Codziennie o godz. 8'15 wieczór. Popołudniowe przedstawienia we wtorki, środy, soboty i święta o godz. 4'30 popoł. 4221x

Sto funtów kosztuje paszport sowiecki do Palestyny!

Jak Inturist zdziera skórę z robotników palestyńskich

W pismach palestyńskich czytamy: W związku z pobytem delegacji Inturistu w Palestynie pogorszył się w ostatnich tygodniach stan aliji z Rosji sowieckiej w sposób dotąd niebywały.

Jak wiadomo, emigracja z Rosji sowieckiej do Palestyny jest minimalna spowodu olbrzymiej sumy, jakiej Inturist żąda od każdego emigranta, **mianowicie 125 funtów za paszport i koszta podróży.** (Z tego na sam paszport przypada sto funtów).

Rosja sowiecka jest jedynym krajem, który wobec emigrantów swoich stosuje **praktykę wymuszania waluty zagranicznej,** a ofiarą tych praktyk padają krewni emigrantów, przebywających w Palestynie. Nie pomagają nawet należycie udokumentowane dowody, dostarczone przez krewnych, rekrutujących się przeważnie z robotników, o stanie społecznym i ograniczonych możliwościach materjalnych — **przesadnie wygórowane żądania Inturista pozostają w mocy.** Tylko nieliczni mieszkańcy Palestyny pozwolić sobie mogą na sprowadzenie krewnych z Rosji i uiszczenie tak wygórowanej sumy. Są tacy, którzy zadłużają się po uszy i zaciągają pożyczki na lichwiarski procent, byle tylko wyratować swoich krewnych z bolszewji. Jednakże tysiące ludzi, którzy zamierzają sprowadzić krewnych z Rosji, skazani są na to, że przez całe latą muszą być oderwani od najbliższych, nie mając możności **zapłacenia 125 funtów.** Ten straszny stan rzeczy był już przyczyną niejednej krwawej tragedji rodzinnej.

Bywały pojedyncze wypadki, że Inturist uwalniał od całkowitej opłaty za paszport, zadawalniając się częściową tylko zapłatą. W ostatnich czasach jednak i ta drobna ulga została skasowana. Inturist żąda teraz bezwzględnie uiszczenia z góry całej kwoty 125 funtów.

Te praktyki Inturistu, które są niczem innem, jak pospolitym szantażem, obliczonym na zdobycie waluty obcej, nie liczącym się zupełnie ze stanem majątkowym zainteresowanych osób, przeważnie ze sfer robotniczych, wywołała w Palestynie olbrzymie rozgoryczenie. Agencja Żydowska zasypywana jest prośbami o interwencję i pomoc.

---

cy wypraszał sobie wiadro gorącej wody, aby się obmyć. Potem stawał u wrót Domu Bożego i jak inni żebracy czekał cierpliwie na kartkę, upoważniającą o otrzymania bezpłatnego posiłku. Dopiero gdy wszyscy inni otrzymali już kartki, wówczas dopiero zdobywał się na odwagę, by też poprosić o to.

Mimo jednak żebraczych łachmanów wyróżniał się Jechiel z pośród żebraczej gromady. Uderzała ludzi jego żarliwa modlitwa, a niespotykana skromność zdobyła mu serca. Nawet wśród najnędzniejszych towarzyszy wędrówek znalazł przyjaciół, dzięki temu, że zawsze gotów był pospieszyć z pomocą w potrzebie.

Niekiedy odczuwał zmęczenie wśród wędrówki. Wówczas zatrzymywał się dłużej w Bethamidraszu miasteczka, spędzając czas na nauce. Swoje aż nadto skromne potrzeby opędzał, zarabiając u szamesa, którego wyręczał w najcięższych robotach. Jego uczciwość i pobożność wyróżniała go spośród szarej masy żebraków, do której należał, i rychło ludzie mówili sobie: „Bóg wie, co się to może ukrywać za jego żebraczą szatą!“ Spostrzeżono odrazu, że to nie był zwyczajny żebrak. Ludzie litościwi rychło zajęli się obszarpanym człowiekiem, który samotnie siedział przykucnięty w kącie, zatopiony w głębokiem milczeniu. Obdarzono go odzieżą, a od czasu do czasu nabożne niewiasty dawały mu świeżą koszulę.

Raz nawet, w sobotę, zdarzyło się, że przy obcym stole, do którego Jechiel zasiadł jako gość, o nim właśnie była mowa. Opowiadano sobie o młodym człowieku, zięciu arendarza, który najrozmaitsze suda czynił i któremu cadyk z Kocka wielką przyszłość przepowiedział. Od jakiegoś czasu jednak znikł i nikt nie wie, gdzie przebywa Innym razem rozpoznano go natychmiast i zapytano, czy nie jest on znany „Psalmistą Bożym“. Albowiem sława jego rozeszła się już wówczas po całym kraju.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowy przedstawiciel żydostwa włoskiego w Komitecie Delegacyj Żydowskich

Paryż. (ŻAT) Związek Gmin Żydowskich we Włoszech wydelegował dr. Angelo Orvietto, jako członka Egzekutywy Komitetu Delegacyj Żydowskich oraz Światowego Kongresu Żydowskiego na miejsce zmarłego rabina Sacerdotti.

Dr. Orvietto jest znanym pisarzem włoskim i członkiem Komitetu Wykonawczego Związku Gmin Żydowskich we Włoszech.

Żydzi tureccy pozbawieni zwierzchnictwa duchownego

Ze Stambułu donoszą: W tych dniach weszło w życie rozporządzenie, zakazujące noszenia jakichkolwiek uniformów, nie wyłączając szat duchownych bez względu **na** wyznanie. Rozporządzenie postanawia, że szaty duchowne wolno nosić tylko zwierzchnikom poszczególnych obrządków religijnych, i to tylko po jednym zwierzchniku dla każdego obrządku i wyznania. Rząd turecki wezwał wszystkie gminy wyznaniowe do podania nazwisk swych zwierzchników dla otrzymania specjalnego zezwolenia na noszenie szaty duchownej. Gmina grecko - katolicka podała nazwisko swego patrjarchy, a gmina ormiańska nazwisko swego „Katolikosa“ (papieża). Natomiast gmina żydowska zawiadomiła, **że nie ma zwierzchnika wyznania żydowskiego w Turcji, ponieważ po zgonie ostatniego chachama baszi Chaima Bedża rano, nie wybrano jego zastępcy.** Rabini w Turcji przywdziali strój cywilny jeszcze — przed wejściem w życie nowego rozporządzenia.

Demonstracje przeciwko „Operze za trzy grosze“ w Zurychu

Zurych. (ŻAT) W związku z wystawieniem „Opery za trzy grosze“, Berta Brechta pisarza niemieckiego, pochodzenia żydowskiego, który przed 10 dniami pozbawiony został obywatelstwa, którą odegrał w języku czeskim praski zespół teatralny, odbyła się przed teatrem demonstracja „frontowców“. Demonstranci obrzucili policję kamieniami. 12 frontowców aresztowano, lecz po krótkim czasie zwolniono.

Adw. Dr. Henryk Silberberg

przeniósł kancelarję z ul. św. Marka 20

na ul. Karmelicką 20 parter

Nowy Nr. tel. 112-44

Z życia żydowskiego w Ameryce

Projekt ustawy o ochronie uchodźców w Ameryce

Waszyngton. (ŻAT) Komisja imigracyjna Kongresu Stanów Zjednoczonych rozpatrzyła projekt ustawy zgłoszony przez członka Kongresu Marc Antonio i przewidujący, że ze Stanów Zjednoczonych nie mogą być deportowani cudzoziemcy, **którzy opuścili swój kraj ojczysty wskutek prześladowań politycznych, wyznaniowych, czy rasowych.**

Projekt ustawy przewiduje nadto, że nie mogą też być deportowani emigranci, którym w krajach ojczystych, **grożą prześladowania społeczne lub gospodarcze naskutek ich pochodzenia.** Komisja kongresowa wypowiedziała się przychylnie o projekcie, który wkrótce wejdzie pod obrady plenum Kongresu.

Ciekawy proces o bojkot towarów niemieckich w U. S. A.

Nowy Jork. (ŻAT) Przed sądem nowo-jorskim odbyła się sprawa dyrekcji słynnego domu towarowego Woolworth, przeciwko której zgłosiła skargę młoda Żydówka Thelma Grossman za sprzedawanie towarów, z których miał być usunięty znak kraju pochodzenia, w konkretnym wypadku — **znak „Made in Germany“.**

Skarga została wytoczona na podstawie tzw. ustawy Walda, obowiązującej w stanie New York i przewidującej zakaz sprzedawania importowanych towarów o usuniętym lub niewyraźnym znaku pochodzenia. Grossman twierdziła, że jest członkinią **Ponadpartyjnej Ligi Antynazistycznej** i że po nabyciu w jednym z sklepów Woolwortha trzech puszek konserw rybnych, stwierdziła, że znak „Made in Germany“ był zeskrobany. Sąd przesłuchał kilku świadków, m. in. głównego dostawcę konserw rybnych dla koncernu Woolworth.

Ten ostatni stwierdził, że firma jego absolutnie nie zakupiła w Niemczech od chwili rozpoczęcia prześladowań antyżydowskich. Analogiczne oświadczenie złożył przedstawiciele koncernu Woolworth, stwierdzając, że od **chwili, gdy rozpoczęły się prześladowania Żydów w Niemczech sekcja amerykańska tego koncernu zaniechała pod presją konsumentów sprowadzania towarów z Niemiec i wydała też odpowiednie instrukcje swym dostawcom.** Wobec braku dowodów winy, sąd uznał skargę przeciwko firmie Woolworth za nieuzasadnioną.

4 Żydów wśród decydujących osobistości amerykańskich

Nowy Jork. (ŻAT) Gene Hove, słynny dziennikarz amerykański, wydawca „Amarillo Globe-News“, ułożył listę 50 osobistości, które odgrywają decydującą rolę w kształtowaniu najbliższej przyszłości St. Zjedn. Lista ta obejmuje 4 Żydów: obydwu żydowskich członków Sądu Najwyższego, sędziego Brandeisa i sędziego Cardoza, ministra finansów Herry Morgenthau'a-juniora oraz prezydenta radjo-stacji Columbia Williama S. Paley.

KUPON Nr. 13

II. KONKURS LETNI dla Czytelników „Nowego Dziennika“

Pensjonat „Carlton“ w Krynicy

Pensjonat „Świt“ w Rabce

Pensjonat „Nasz Dom“ w Siankach

Pensjonat „Trzy Róże“ w Ustroniu

Przegląd prasy

Siły morskie Niemiec, a Polska

Omawiając obecną sytuację polityczną Europy, przez którą idą „przeciągi letnie", zapytuje „Kurjer Warszawski":

Czy te przeciągi dochodzą do Polski? Mój Boże jeszcze jak! I czy może być inaczej, skoro kraj nasz leży, od wieków, na skrzyżowaniach największych przeciągów Europy?

Dla nas układ morski brytyjsko- niemiecki nie rozlewa się szeroko po morzach świata, w stosunku między Wielką Brytanją, St. Zjedn. Ameryki, Japonją i Niemcami, który ma być 5:5:3:1,75. Bo my dobrze wiemy, że siły morskie Niemiec, szczególnie obecnie, gdy nie mają one kolonij, nie będą szukały wiatru w polu mórz światowych. Natomiast tutaj, blisko, przy własnych brzegach, na morzu Północnem i przedewszystkiem na Bałtyku oznacza to ich przytłaczającą przewagę, popierającą wszystkie zamierzenia Trzeciej Rzeszy, które wyrażają się w haśle: na wschód.

Dziwnie zaś podobny kierunek biorą przeciągi, wiejące od polityki włoskiej. Bo, ostatecznie, jej myśl przewodnia jest wcale prosta. Skoro Włochy mają się zwrócić twarzą ku Afryce, dogadza im to, by Europa była raczej skłócona i zaprzątnięta także różnemi kłopotami, a nie tak uporządkowana, jak wydawało się wiosną. Skoro Włochy nie chcą, by Niemcy stukały im na tyłach poprzez Austrję w ściany Brenneru, nie byłoby od tego, by Trzeciej Rzeszy nie otworzyły się jakies odwracające ją od południa widoki wschodnie. Niema w tej polityce, rzekłbyś, nawet nic sztucznego. Ale, tędy czy owędy, widać, gdzie się chce chmury odganiać: na wschód.

Nie jest to, zaiste, chwila, w której polityka polska mogłaby kołysać się biernością lub zamykać się w odosobnieniu.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zołzach, rachityźmie, powiększeniu gruczołu tarczykowego i wolach naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa" stanowi istotny środek, regulując funkcje przewodu pokarmowego. Zalecana przez lekarzy.

Wspomnienia o S. Askenazym

P. Adam Próchnik poświęca na łamach „Robotnika" wspomnienie bł. p. prof. Askenazemu, pisząc m. in.:

Askenazy ma za sobą także przeszłość polityczną. Był delegatem Polski w Lidze Narodów przez szereg lat i ma poważne zasługi w ustaleniu granic.

Nie chcemy pominąć również pewnego incydentu politycznego z dawnej doby. Askenazy był przeciwnikiem bojkotu szkolnego w Królestwie Polskiem. Chciałbym przypomnieć w związku z tem pewne osobiste wspomnienie. Byłem wtenczas uczniem Askenazego na Uniwersytecie we Lwowie. Wbrew powszechnej opinji bojkotowej, uniwersytet sprowadził trzech profesorów z Warszawy, tzw. łamistrajków. Młodzież zareagowała strajkiem. Gmach uniwersytetu został zblokowany, udaremniono wśród burzliwych incydentów próby odbycia wykładów, profesorów i słuchaczy na wykłady nie wpuszczano. Profesorów chcących wejść do gmachu witano nieprzychylnemi okrzykami. Zbliżała się godzina wykładu Askenazego. Grupa słuchaczy zwróciła się do mnie, abym udał się do hotelu, w którym mieszkał Askenazy i uprosił go, aby nie przybył na uniwersytet, gdzie może spotkać go przykrość. Spełniłem to. Askenazy, aczkolwiek przeciwnik bojkotu przyjął moją interwencję bardzo dobrze i podziękował serdecznie za ostrzeżenie. Przy sposobności wdał się ze mną w rozmowę w sprawie bojkotu i wyjaśniał swe stanowisko i swe pobudki ideowe. Odgraniczył się silnie od stanowiska endecji. Powiedział wtenczas: jestem przeciw bojkotowi, ale nie mam zamiaru, tak jak endecy, schwycić młodzież za kołnierz i ciągnąć ją gwałtem do szkoły rosyjskiej. Słowa te ilustrował złapaniem się za kołnierz.

Askenazy był profesorem Uniwersytetu we Lwowie do chwili powstania państwa polskiego. Po zmianie warunków politycznych miał otrzymać słusznie mu się należącą katedrę w Warszawie. Do tego jednak nie doszło. Ulegający nacjonalistycznemu obskurantyzmowi Uniwersytet Warszawski nie mógł się pogodzić z tem, aby Żyd wykładał w stolicy historję Polski. Askenazy musiał zaprzestać pracy wychowawczej, która dała tak wspaniałe wyniki. Protestowaliśmy wtenczas stanowczo przeciw tej krzywdzie, wyrządzonej polskiej nauce.

W „UCIESZE" TANI LETNI SEZON. Ceny porankowe
PROGRAM HUMORU, ŚMIECHU I ZABAWY. Na estradzie: LEON WYRWICZ
Dwa najweselsze, najzabawniejsze monologi. — Na ekranie: MIŁOŚĆ DLA POCZĄTKUJĄCYCH Pikantna komedja z życia studentów am.
Wytwórnia Paramount — Reżyser: E. Nugent — W głównej roli: Miriam Hopkins

UPAŁY! UPAŁY!



Upały, które nawiedziły ostatnio Polskę, dają się we znaki nietylko tym, co zmuszeni są przebywać w mieście, ale też i szczęśliwcom, którzy spędzają weekend lub urlop dłuższy na łonie przyrody. Jednym dokuczają upały mniej, innym więcej, wszystkim jednak mogą zaszkodzić, o ile się nadużywa kąpieli słonecznych, albo też nie stosuje właściwych środków zapobiegawczych.

Jak przeciwdziałać upałom? Większości ludzi wydaje się, iż najbardziej ochładzającym ciało środkiem jest zimny prysznic lub kąpiel. Tymczasem efekt tych zabiegów jest wręcz odwrotny: ciało w obronie przed zimną wodą rozwija wyższą własną temperaturę i w rezultacie odczuwamy po zimnej kąpieli jeszcze większe gorąco. Chcąc więc ochłodzić się, należy wziąć ciepłą kąpiel, organizm zaś nasz zareaguje na nią ochłodzeniem ciała i obniżką własnej temperatury.

Komu zaś i to nie pomaga może się uciec do skutecznego a prostego zabiegu ochłodzenia pulsu. Wyciągamy przedramię i trzymamy je pod zimnym strumieniem wody tak, aby woda spływała po arterji pulsacyjnej. Ochłodzona w ten sposób krew krąży dalej po organiźmie i ochładza go skolei. Dalej należy też przyjść z pomocą organizmowi naszemu, który sam się broni przed skutkami nadmiernego gorąca, wydzielając obficie pot poprzez pory skóry. Lekkie przewiewne ubranie, a zwłaszcza lekkie tylko osłonięcie szyi i karku, które najbardziej się pocą, oto jeszcze jeden środek pomocniczy w walce z upałem.

Do zasadniczych wskazań podczas stosowania racjonalnego kąpieli słonecznych należy umożliwienie skórze transpiracji, a więc nie wystawianie się na słońce w ubraniu choćby nawet jasnem, lekkiem, lecz tylko w kostjumie kąpielowym. Opalanie się nie zależy tylko od naszej dobrej woli i chęci, niektóre rodzaje cery nie poddają się opaleniźnie, co nie oznacza bynajmniej, by właściciel lub właścicielka podobnej cery nie mieli być zdrowi. Zdolność opalania się jest cechą indywidualną i zależy od pigmentacji skóry. Nie należy spać na słońcu, co sprowadzić może za sobą osłabienie, bóle głowy, dreszcze.

Po kąpieli w rzece i na słońcu należy porządnie wypocząć z godzinę albo i dwie Organizm domaga się tego.

Kto chce spędzić dobrze swój weekend lub urlop, nie powinien zapominać o przestrzeganiu tych kilku zasadniczych przepisów.

48 stopni w słońcu!

33 stopnie temperatury powietrza

Kraków praży się w słońcu

(rg) Tego jeszcze w tym roku nie było w Krakowie. Dzień wczorajszy był w Krakowie rekordowy pod względem upału. Od wczesnego ranka panowała piękna słoneczna pogoda, której widomym znakiem był straszny wprost upał, jaki zapanował w godzinach południowych.

Od samego ranka termometr wykazywał tendencję do wzrostu, przyczem w południe zanotowano w słońcu rekordową, jak na Kraków, cyfrę

48 STOPNI CELSIUSZA.

Jak nam komunikuje Obserwatorjum Astronomiczne w Krakowie, temperatura powietrza (nie jest to identyczne z temperaturą wykazywaną przez termometr w cieniu) wynosiła wczoraj o godz. 1-ej w południe 33 st. Najwyższa w tym roku cyfra.

Życie w mieście toczyło się pod znakiem strasznego upału. Jeszcze w godzinach rannych panował normalny ruch na ulicach. Ale już około godziny 11-tej przedpoł. znać było osłabienie ruchu, wszystko kryło się po mieszkaniach, względnie szukało ochłody nad brzegiem Wisły.

W południe ulice miasta przedstawiały osobliwy widok. Rzadko widać było w śródmieściu większe grupy przechodniów. Wszystko uciekało z ulic, chroniąc się przed spiekotą, ziejącą z rozpalonego nieboskłonu.

Ruchliwie i gwarno było nad Wisłą. Ostatnie dni spowodowały znaczny spadek poziomu rzeki. Obecnie

STAN WISŁY W KRAKOWIE WYNOSI MINUS 3.03 M.

Jest to rekordowo niski stan wody. Zilustruje to najlepiej fakt, iż w okresie zeszłorocznej powodzi Wisła w Krakowie płynęła na wysokości około plus 3 m., a więc 6 m. wyżej, aniżeli obecnie!

(Dokończenie na stronie 11-tej)

Rzeczy ciekawe

O gazach niemieckich
i innych „ciekawych“ rzeczach

Straszliwa katastrofa niemieckiej fabryki materjałów wybuchowych w Reinsdorfie zwróciła ponownie uwagę całego świata na akcję zbrojeniową Niemiec. O przyczynach wybuchu krążą najróżniejsze hipotezy. Ciekawym pod tym względem jest pogląd pewnego fachowca z Trzeciej Rzeszy, przeciwnika obecnych rządów w Niemczech, który zamieścił w tej sprawie artykuł w prasie wiedeńskiej.

Dzisiejszy przemysł zbrojny Niemiec znajduje się pod stałym dozorem Wojskowego Instytutu Zbrojenia w Charlottenburgu. Zakład ten posiada w każdej fabryce broni swego przedstawiciela, sprawującego w odnośnej fabryce dozór główny i rozporządzającego prawem dyspozycji. Instytut posiada dwa wydziały: wydział wyrobu broni i materjałów wybuchowych i wydział dla wyrobu gazów trujących. Nie można oczywiście przypisać przypadkowi faktu, że po katastrofie nie dopuszczono na miejsce wypadku nikogo z prasy zagranicznej. Cały obecny przemysł zbrojny Niemiec pracuje pod gęstą osłoną tajemnicy, a o skali jego powiadamiani są jedynie niemieccy fachowcy wojskowi. Wybrani członkowie szturmówek hitlerowskich stoją na warcie przy fabrykach, otaczając je szerokim kręgiem straży. Bardzo często chodzi o fabryki, o których myśli się, że wyrabiają celulozę lub inne rzeczy, a które w rzeczywistości wyrabiają broń i t. p. Maskowanie fabryk posuwa się tak daleko, że naprzykład znana fabryka maszyn do szycia Singer wyrabia obecnie automatyczną broń palną. Według wiadomości ze źródeł miarodajnych, pracuje obecnie w Niemczech 150 wielkich fabryk, wyrabiających sprzęt wojenny, największe z nich znajdują się w Westfalji, w Lechweldzie i Wüurgendorfie. Ale nie wyrabia się tu ani nabojów, ani granatów. Ten rodzaj broni znajduje się podobno obecnie poza obrębem produkcji. 150.000 mężczyzn i kobiet, pracujących w fabrykach, wyrabia specjalny proch. Proch ten ma niezwykłą siłę wybuchową, jest bezdymny, a skutki jego są podobno zupełnie wyjątkowe.

Główną opieką otacza się obecnie w Niemczech produkcję materjałów wybuchowych, amonalu, amonitu i kwasu pikrynowego, właśnie tego ostatniego przedewszystkiem. Materjały te, których wyrób okryty jest, rzecz jasna, wielką tajemnicą, służą do napełniania bomb, torped i min.

Pozatem w Niemczech wynaleziono zupełnie nowy rodzaj nabojów do karabinów. Specjalnie dostosowany płaszcz stalowy, w którym dawniej znajdował się ołów, obecnie napełniony jest skroplonem powietrzem. Przy uderzeniu strzały nabój wywołuje w kręgu 100 m. podobne skutki, jak znane strzały dum-dum. Jego siła jest podobno 200 razy większa, niż siła starych nabojów. Naboje te noszą nazwę „S-strzały“ i przedstawiają najdoskonalszą zdobycz techniki.

Innym wynalazkiem są bomby termitowe, stwarzające temperaturę do 3600 stopni C., wobec czego są nieugaszalne.

Dalszym wyrobem niemieckim w tym dziale jest wyrób gazów,ześrodkowujący się głównie w znanych zakładach I. G. Farben, do których należą również Badeńskie fabryki anilinowe. Tu właściwie znajduje się ośrodek produkcji broni śmiertelnej Rzeszy, i tu właśnie wyrabia się te gazy trujące, o których tyle tylko wiemy z wiadomości w prasie, że niema przeciw nim środka ochronnego. Ich skutek na drogi oddechowe jest podobno natychmiastowy i śmiertelny.

Wreszcie Niemcy korzystają w znacznej mierze z elektryczności. Przy pomocy komórek świetlnych osiągają podobno artylerzyści niemieccy 100 procentową pewność w celowaniu. Do odległości 500 km. można podobno przy pomocy fal elektrycznych kierować dokładnie samolotami i t. p.

Najnowszą zdobyczą niemieckiej produkcji zbrojnej jest ni mniej, ni więcej, jak — błyskawica.

O tem wiemy dotychczas najmniej. Ale to, co wiemy, wystarcza. Dzięki skonstruowaniu specjalnych generatorów można podobno na krótkie okresy czasu wyrabiać prądy elektryczne o napięciu do 10 miljonów woltów. Liczne doświadczenia dowiodły, że generatory te mogą wysyłać błyskawice na odległość kilkuset metrów..

C.

—oOo—

Nowa gorączka złota

We wszystkich częściach świata zrodziła się ostatnio niezwykle silna gorączka złota, która — podobnie jak w końcu ubiegłego stulecia — ogarnęła ogromne rzesze ludzi, łudzących się nadzieją zdobycia majątku. W Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, Transvaalu, w Indjach, Rhodezji, Tasmanji, Nowej Walji, Peru, Patagonji, Hondurasie, w Meksyku i na brzegach Tanganica pojawili się poszukiwacze złota, którzy kopią motykami ziemię, wysadzają dynamitem skały, przetrząsają każdą grudę i zaglądają do każdej rozpadliny w poszukiwaniu szlachetnego metalu. Nawet Europa została wciągnięta pośrednio do poszukiwań i w Hiszpanji, Grecji i Szwecji powstają konsorcja, mające na celu eksploatację terenów złotodajnych.

Nadzieja odnalezienia złotodajnej żyły jest tak upajająca, a nędza na świecie tak wielka, iż ilość poszukiwaczy złota oceniana jest obecnie na dziesiątki tysięcy, z czego w samej Kanadzie ma być około 30.000 poszukiwaczy. W miejscach, gdzie natrafiono na ślady złota powstają z błyskawiczną szybkością nowe miasta. I tak ostatnio powstało w Nowej Gwinei na brzegu rzeki Bulo nowe miasto w ciągu kilku miesięcy, a materjał na jego budowę zwożono samolotami z odległych okolic. Wskrzeszane są również i stare, opuszczone siedziby dawnych poszukiwaczy złota. Odżył słynny Crippte Creek w Stanach Zjednoczonych, gdzie przed 40 laty powstawały zawrotne fortuny. Potem Creeple Creek opustoszał, zebrano złoto leżące blisko powierzchni, a wydobywanie z głębi było zbyt kosztowne. Zresztą po wojnie, gdy cała Ameryka zmieniła się w Eldorado, szybciej dorabiano się majątków w New- Yorku lub Hollywood niż w Colarado.

Ale teraz sytuacja się zmieniła. Armja bezrobotnych, które i tak nie mają nic do stracenia, wyruszają na dalekie wędrówki, gnane nadzieją, że w piasku lub skale odnajdą upragniony skarb. Wartość złota wzrosła w dwójnasób, dynamit do wysadzania skał jest tani. Znowu pojawiły się nad brzegami rzek namioty wędrujących kopaczy, zjawiły się małe prymitywne piecyki do przemywania piasku, klasyczny sprzęt dawnych „gold diggers“. Bezrobotni zbierają się w małe grupy i wspólnie wykupują na danym terenie „claim“ (koncesję), razem próbują szczęścia i dzielą się potem zyskami.

Prócz legjonu szarych poszukiwaczy wysyłane są również na upatrzone tereny specjalne ekspedycje pod wodzą ekspertów- geologów, które dzięki postępem techniki badają w ciągu krótkiego czasu przestrzenie, wymagające dawniej całych lat poszukiwań. W badaniach systematycznych ogromną pomoc okazuje samolot. Ekspedycje te wysyłane są przez bogate konsorcja, które zajmują się eksploatacją kopalni złota, co wymaga wielkiego nakładu kapitału i kosztownych instalacyj, lecz opłaca się sowicie. Złoto, które produkuje kopalnia, sprzedawane jest zgóry i popyt w tej dziedzinie stale przewyższa podaż. Złoto nie wymaga reklamy, ani pośredników lub maklerów płasujących akcje kopalni.

Prócz nieszczęśliwych, których zrujnowały materjalnie i moralnie długie i bezowocne poszukiwania, znajdują się tacy, którzy dorobili się majątku w ciągu jednego dnia. Ponadto pojawili się oczywiście wydrwigrosze, którzy znajdują prawdziwe kopalnie złota w kieszeniach swych naiwnych i łatwowiernych bliźnich.

M. C.

Ruletka bez zera

„Zero“ ruletki było oddawna solą w oku wszystkich graczy, marzących o rozbiciu banku i zdobyciu bez pracy miljonowej fortuny. „Zero!“ — oznacza to, że wygrywa bank.

Kryzys niemiłosiernie przerzedził niegdyś olbrzymie szeregi graczy, ciągnących do zielonych stolików po pieniądze lub dreszcz hazardu. Domy gry wysilają się na wszelkie możliwe pomysły, aby przyciągnąć klientelę. Celuje w tem słynne kasyno w Monte Carlo, dotknięte nietylko przez kryzys, lecz również przez konkurencję domów gry na francuskiej i włoskiej Rivierze.

Ukończono budowę nowego, t. zw. „letniego“ gmachu kasyna. Wybudowany nad samym brzegiem morza, nowy gmach jest urządzony z niezwykłym komfortem.

Dyrekcja kasyna w Monte Carlo zdaje sobie jednak sprawę, że ludzie odwiedzają stolicę Monaco nietylko w poszukiwaniu pięknych widoków lub komfortu, ile z chęci spróbowania szczęścia przy zielonym stoliku.

Dlatego wprowadzono sensacyjną (dla graczy, oczywiście) reformę: skasowano zero! Jest to zwiększenie szans grających i napewno zostanie umiejętnie wyzyskane przez szefa reklamy kasyna w Monte-Carlo.



CZWARTEK, 27. CZERWCA.

Kraków (293,5) 6,30 Audycja poranna, 8,20 Program na dzień bieżący oraz wskazówki praktyczne, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, 12,03 Wiadom. meteorol. i dzien. południowy, 12,15 Płyty, 13 a) chwilka dla kobiet i b) „Miłe dźwięki..“ audycja muzyczna, 15,15 Przegl. giełd. i wiadom. o ekspor. polsk. 15,30 Muzyka z płyt, 16 Audycja dla dzieci pt.: „O Babci, Ewci, Dziadku i czereśni w sadku“ pióra A. Świrszczyńskiej, 16,15 Recital fort. St. Szpinalskiego, 16,50 Codzienny odcinek prozy: „Wędrówka Joanny“ E. Szelburg-Zarembiny, 17 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk“ koncert ork. PR. pod dyr. Stan. Nawrota z udz. Jadwigi Radwanówny (śpiew), 18 „Sowieckie państwo pracy“ o książce Janiny Miedzińskiej, rozmowa Kazimiery Muszałówny z autorką, 18,10 „Minuta poezji“ — wiersz Antoniego Słonimskiego, 18,15 „Cała Polska śpiewa“ — pieśni w wyk. chóru męskiego „Echo“ pod dyr. Wład. Raczkowskiego, 18,30 Dokąd jechać w święto? 18,40 Wiadomości bieżące, 18,45 Płyty, 19,05 Program na dzień następny, 19,15 Koncert reklamowy, 19.30 Z Warszawy: I-sza audycja z cyklu „Fugi J. S. Bacha“ (Wohltemperiertes Klavier), w wyk. Edwina Fischera (płyty), z objaśnieniami dr. Emilji Elsnerówny, 19,50 Pogadanka aktualna, 20 Pogadanka: „Moje wrażenia z Hagi“ wygł. Henryk Hr. Krasiński, 20,10 Koncert ork. 36 pp. pod dyr. mjr. St. Lidzkiego- Śledzińskiego, 20,45 Dziennik wieczorny i „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski“, 21 Koncert w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udz. Ludwika Orlan- Chołonewskiego (tenor), 21,30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko oryginalne „Żagle na wiatr“ J. B Rychlińskiego, 22 Wiadomości sportowe z Warszawy, 22,06 Lokalne wiadomości sportowe, 22,10—23,30 Mała ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, w przerwie o 23 wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

Warszawa (1339,3) 6,30—18,40 p. Kraków, 18,40 „Życie kultur. i artyst.“ 18,45—20 p. Kraków, 20 Kącik młodzieży wiejskiej. 20,10—23,30 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30—13,30 p. Kraków, 15.15 Giełda zboż. towar., 15,17 Wiadom bież., 15,20 „Życie artyst. i kultur. Śląska“, 15,25—18,30 p. Kraków, 18.30 „O śląskiej młodzieży powstańczej“ — dr. Kubisz, 18,45—23,30 p. Kraków.

Lwów (377,4) 6,30—13,30 p. Kraków, 13,30 Płyty, 15,15—18,30 p Kraków, 18,30 „Jarosław wczoraj i dzisiaj“ — mgr. Z. Nowosad, 18,40 Silva rerum, 18,45 Recital śpiewaczy M. jlepowron- Sąsiedzkiej (sopr), 19,05—20 p. Kraków, 20 Feljeton teatralny — wygł dyr. Horzyca, 20,10—23,30 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30—20 p. Kraków, 20 Płyty, 20,10—23,30 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 17,25 „Nieznany Verdi“ — koncert, 20 „Zew ojczyzny“ — koncert ork. symf. dyr. Schoenherr, 22,30 Piesni ludowe.

Londyn North (449,1) 19 „Żydowski Nietoperz“, wesoła audycja, 21 Koncert.

Paryż (1648) 20,45 „Benvenuto Cellini“ — opera Berlioza.

Rzym (420,8) 20,50 „L'Amre medico“ — opera Wolf- Ferrariego

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

W obronie żydowskiej młodzieży rzemieślniczej

Zjednoczony Komitet dla Spraw Rzemiosła żydowskiego w Warszawie, w którym uczestniczą organizacje ‚Joint‘, ‚IKA‘, ‚Ort‘, ‚Centos‘, ‚Cekabe‘, Związek żydowskich towarzystw spółdzielczych, Centralny żydowski związek rzemieślników ogłasza za pośrednictwem ŻAT-nej następującą odezwę do społeczeństwa żydowskiego:

Troska o przyszłość rzemiosła żydowskiego, najliczniejszej, produktywnej warstwy żydowskiej zmusza zjednoczony komitet dla spraw rzemiosła żydowskiego do zwrócenia się do ludności żydowskiej w Polsce z apelem: mobilizujcie wszystkie siły, aby uchylić niebezpieczeństwo grożące młodemu pokoleniu żydowskich rzemieślników. Obowiązująca od roku 1927 ustawa przemysłowa ustaliła pewne ramy i drogi, po których odbywać się ma kształcenie zawodowe młodzieży w warsztatach rzemieślniczych. Młodzież, która nie przystosuje się do tych obowiązujących przepisów, straci możliwość osiągnięcia samodzielnego stanowiska w rzemiośle, uruchomienia własnego warsztatu pracy.

Jakież wymogi stawia ustawa? Młodzieńcy, którzy uczą się fachu, powinni odbyć 3-letnią naukę u dyplomowanego majstra, z którym zawarta ma być umowa na piśmie zarejestrowana w Izbie Rzemieślniczej. Terminator powinien uczęszczać i skończyć zawodową szkołę dokształcającą. Po zakończeniu nauki i szkoły dokształcającej, terminator winien złożyć egzamin czeladniczy. Dopiero po tym egzaminie i odbyciu 3-letniej praktyki czeladniczej uzyskuje on prawo uruchomienia własnego warsztatu.

Zjednoczony Komitet, który skutecznie przeprowadził wielką akcję zalegalizowania żydowskich „nielegalnych“ warsztatów rzemieślniczych, proklamuje obecnie w całym kraju akcję na rzecz legalizacji żydowskich czeladników i terminatorów. Przed Zjednoczonym Komitetem w Warszawie i lokalnemi komitetami na prowincji stoją obecnie następujące zadania:

1. Wszyscy terminatorzy zawrzeć mają umowę z majstrami i uczęszczać do dokształcających szkół zawodowych.

2. Terminatorzy pracujący dłużej niż 3 lata w tym fachu, przystąpić mają do egzaminów czeladniczych. Rozporządzenie Ministra Handlu i Przemysłu z dnia 13 lutego 1934 daje możność do 31 grudnia 1935 składać uproszczone egzaminy czeladnicze, do których dopuszczeni będą terminatorzy, którzy z różnych powodów nie ukończyli zawodowej szkoły dokształcającej. Żydowska młodzież rzemieślnicza powinna szeroko wyzyskać tę możliwość. Wszystkie komitety dla spraw rzemiosła żydowskiego powinny spotęgować swą działalność, tam zaś, gdzie takich komitetów niema, powinny one powstać.

Majstrowie żydowscy, spełnijcie wasz obowiązek wobec młodzieży rzemieślniczej. Zwracajcie się po instrukcje i wskazówki do Zjednoczonego Komitetu dla spraw rzemiosła żydowskiego (Warszawa ul. Króla Alberta 8). Niech całe społeczeństwo żydowskie weźmie w opiekę żydowską młodzież rzemieślniczą, jej kształcenie zawodowe i jej rozwój w kierunku samodzielnych i kwalifikowanych rzemieślników.

Ulgi w zryczałtowanym podatku przemysłowym na rok 1935

Ministerstwo skarbu wydało okólnik z dnia 8 czerwca br. w sprawie ulg w zryczałtowanym podatku przemysłowym na rok 1935.

Na podstawie tego okólnika urzędy skarbowe zostały upoważnione do tymczasowego ograniczenia poboru zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1935 w wypadku stwierdzenia znacznego spadku obrotów w r. b. w porównaniu z obrotem, przyjętym za podstawę obliczenia ryczałtu. Umorzenie części zryczałtowanego podatku za r. 1935 dokonują Izby skarbowe z końcem grudnia br. po prowizorycznem obliczeniu wysokości osiągniętego w 1935 r. obrotu. Umorzenie może obejmować różnicę pomiędzy wymiarem zryczałtowanego podatku za r. 1935, a podatkiem, przypadającym od prowizorycznie ustalonego obrotu w tym roku.

Ulgi powyższe będą udzielane tylko na indywidualne podania płatników, wnoszone najpóźniej do dnia 15 lipca br., w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Nowy projekt scalenia

Na terenie włókiennictwa opracowany został ostatnio nowy projekt scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie. Początkowe koncepcje scalenia tego podatku w fazie importu surowca zostały obecnie zarzucone ze względu na cały szereg trudności, jakie realizacja takiej koncepcji musiałaby za sobą pociągnąć. Nowy projekt bierze za podstawę fazę produkcji przędzy i wymagać będzie bardzo dokładnego uzgodnienia całego szeregu zainteresowanych gałęzi i działów włókiennictwa.

W szeregu tez, motywujących tę formę scalenia, nowy projekt podkreśla, iż reforma ta nie powinna zwiększyć dotychczasowego obciążenia włókiennictwa. Równocześnie reforma przyniesie pożądane wyniki tylko wówczas, o ile obejmie wszystkie działy przemysłu włókienniczego i wszystkie fazy produkcji do konfekcji włącznie. Opracowanie tego projektu zbiega się z badaniami nad strukturą włókiennictwa, prowadzonemi na terenie Łodzi przez specjalnych urzędników ministerstwa skarbu.

Świadczenia emerytalne pracowników umysłowych

W ciągu 4 miesięcy br. wypłacono z tytułu świadczeń emerytalnych pracowników umysłowych na terenie całego kraju ogółem 10,295,718 zł

W kwietniu br. wypłacono 7,453 rent inwalidzkich, 3,346 starczych, 4,615 wdowich, oraz 3,619 rent sierocych.

Spadek bezrobocia o 7.340 osób w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 22. b. m. wynosiła ogółem 389,805 osób, wykazując spadek liczby bezrobotnych w ciągu tygodnia o 7,340 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 36,057 osób, tj. o 1,300 osób mniej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) zwiększyła się w ciągu tygodnia o 710 osób i wynosiła 43,329 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 117,988 osób, wykazując spadek bezrobocia w porównaniu z tygodniem poprzednim o 1,348 osób.

Eksport produktów naftowych

Według informacyj Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, w maju br. zaszła w eksporcie polskich produktów naftowych stosunkowo korzystniejsza zmiana warunków, a to dzięki wyższemu poziomowi cen, jakie płacono za produkt rumuński, oraz ze względu na definitywne zawarcie umowy pomiędzy rafinerjami polskiemi a czeskiemi, na mocy której rafinerje czeskie zobowiązały się do odbioru z Polski do końca bieżącego roku około 60.000 tonn benzyny surowej, nafty destylowanej, oraz olejów smarowych. Również w maju br. zostało przedłużone do końca września br. prowizorjum na dostawy oleju gazowego do Szwajcarji.

Najprzykrzejszą jednak była sytuacja w olejach smarowych, których zapasy w rafinerjach polskich są poważne, a ulokowanie tych produktów zagranicą, było utrudnione ze względu na konkurencję amerykańską i niemożliwość uzyskania zadawalających cen. Niemiecki rynek zbytu nie mógł być wykorzystany ze względu na ograniczenia dewizowe.

W eksporcie parafiny zanotowano w miesiącu sprawozdawczym spadek, który w porównaniu z miesiącem ubiegłym dochodził do około 35 proc. Spadek ten miał charakter sezonowy. Niski stan eksportu parafiny trwać będzie przypuszczalnie przez miesiące letnie. Zwiększonego eksportu parafiny spodziewać się zatem należy dopiero w drugiej połowie sierpnia br.

W maju br. wysłano ogółem zagranicę 14,040 tonn przetworów naftowych, wobec 11,090 t. w miesiącu poprzednim, z czego na eksport benzyny przypada 4300 t., nafty 1100 t., olejów gazowych i opałowych 3,100 t., olejów smarowych 3740 t., parafiny 1520 t., a na eksport innych produktów naftowych 280 tonn.

Pogorszenie sytuacji dewizowej Niemiec

Dyrekcja Banku Rzeszy ogłosiła nowe doniosłe postanowienia w sprawie uregulowania transferu z tytułu wszystkich długo- i średnio terminowych zagranicznych zobowiązań Rzeszy na okres od 1. lipca 1935 r. do 30 czerwca 1936 r.

Wobec pogorszenia się sytuacji dewizowej Niemiec — głosi urzędowy komunikat — Bank Rzeszy jest zmuszony zarządzić w sprawie obsługi tych wierzytelności co następuje:

1) Transfer gotówkowy zostaje wstrzymany.

2) Każdy posiadacz kuponu procentowego ma prawo do otrzymania od dłużnika niemieckiego wpłaty w markach niemieckich i otrzymania na tej podstawie zapisu dłużniczego, opiewającego na sumę nominalnej wysokości kuponu procentowe go oraz w walucie, w jakiej kupon był wystawiony. Zapisy dłużnicze oprocentowane będą na 3 procent.

3) Wierzyciele z tytułu roszczeń procentowych dywidendy oraz innych stałych świadczeń, którzy mają być zaspakajani za pośrednictwem kasy konwersyjnej, będą traktowani narówni z wierzycielami kuponów procentowych.

4) Wstrzymany zostaje również transfer należności przeznaczonych na umorzenie i zwrot kapitałów.

5) Wymienione postanowienia nie mają zastosowania w obrocie płatniczym z zagranicą, uregulowanym przez umowy rozrachunkowe, walutowe oraz inne układy z obcemi państwami, przewidujące inny sposób uiszczania należności, niż wpłaty do kas konwersyjnych.

Nowa emisja obligacyj skarbowych w Stanach Zjednoczonych

Donoszą z Waszyngtonu, że departament skarbu Stanów Zjednoczonych A. P. wypuścił w dniu 24 bm. nową emisję 3 proc. obligacyj na łączną sumę 100 miljonów dolarów. Spłata tych obligacyj nastąpi w latach 1946 do 1948. Nowa pożyczka obligacyjna wyłożona została do publicznej subskrypcji.

ANEGDOTY

O lordzie Balfourze krążą liczne anegdoty, dowodzące niezwykłej przebiegłości i dowcipu angielskiego męża stanu. Między innemi bardzo charakterystyczna jest anegdota z okazji udziału lorda Balfoura w konferencji waszyngtońskiej. Zjawił się wówczas u lorda sekretarz znanego amerykańskiego bankiera Ottona Kahna z prośbą, aby zechciał udzielić posłuchania potentatowi finansjery amerykańskiej.

Na przyjęciu był obecny sir William Wiesemann.

— Mister Kahn — powiedział lord Balfour — będzie tak uprzejmy wyznaczyć mi czas, kiedy będę miał zaszczyt go odwiedzić.

— Ależ — wmieszał się w rozmowę sir Wiesemann — mister Kahn będzie sobie miał za najwyższy zaszczyt, jeśli będzie mógł złożyć mylordowi wizytę.

Lecz lord Balfour obstawał przy tem, że on sam odwiedzi wielkiego finansistę. Po odejściu sekretarza zapytał sir Wiesemann swego gospodarza o powody takiego postawienia kwestji. Na to lord Balfour uśmiechnął się złośliwie i rzekł:

— Widzi pan, taka jest różnica: Jeśli ja przyjmuję kogoś u siebie, to gościnność zmusza mnie do słuchania go tak długo, dopóki gościowi nie będzie się podobało odejść. Przeciwnie, jeśli ja pójdę do niego, to w każdej chwili, gdy rozmowa zacznie mnie nudzić, mogę odejść bez skrupułu...

Dziś w kinoteatrze „WANDA“ wielki rewelacyjny monstre program! Film, który święci triumfy na całym świecie!

Stworzona do całowania

Szampański wir komicznych sytuacyj i miłosnych awanturek. W rolach głównych: JOAN HARLOW **Lionel Barrymore, Tranchot Tone, Lewis Stone,** ponadto w programie: Fenomenalny film krótkometrażowy produkcji sowieckiej HARMONJA, komedja muzyczna o miłości, śpiewie i tańcu, reż. G. Aleksandrowa twórcy filmu „Świat się śmieje“. — W sobotę dnia 29 bm. o g. 10 i 12 przedp., w niedzielę dnia 30 bm. o g. 10 i 12 przedp. Poranki filmowe powyższego programu. — Ceny miejsc od 50 groszy.

Wiadomości z kraju

—o—§—o—

Pogrzeb drugiej ofiary zajść w Grodnie

Z Grodna nadeszły następujące szczegóły pogrzebu 50-letniego Gedalje Bechera. W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 1'30 prezes Gminy Żyd. Kryński otrzymał zawiadomienie, że pogrzeb błp. Gedalje Bechera odbędzie się w poniedziałek o godz. 5-tej rano. Mimo późnej pory, wiadomość ta rozeszła się natychmiast wśród ludności żydowskiej. O 5-tej nad ranem, przed szpitalem żydowskim oczekiwało już kilkaset osób. Tłum wzrastał z chwili na chwilę. Pogrzeb Gedalje Bechera przeistoczył się w żywiołową manifestację, która miała jednak przebieg spokojny.

Droga ze szpitala żydowskiego na cmentarz żydowski, która trwa zwykle pół godziny, tym razem trwała 5 godzin. Gdy pogrzeb doszedł do cmentarza, liczba uczestników dosięgła conajmniej 10 tysięcy.

Zwłoki drugiej śmiertelnej ofiary smutnych wypadków w Grodnie złożono na wieczny spoczynek tuż obok grobu pierwszej ofiary, syna dyrygenta wielkiej synagogi Berezowskiego.

Przemówienie żałobne nad grobem błp. Bechera wygłosił prezes Gminy Żyd. Kryński.

Ostatnia droga bł. p. prof. Askenazego

W uzupełnieniu sprawozdania z pogrzebu błp. prof. Szymona Askenazego dodać należy, że po odprawieniu modłów na cmentarzu, przemówienia wygłosili: w imieniu Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie rektor Pieńkowski, w imieniu Polskiej akademji Umiejętności i Warsz. Tow. Naukowego prof. Tokarz, prof. Kętrzyński w imieniu Uniw. poznańskiego, prof. Skałkowski oraz imieniem b. uczniów prof. Henryk Mościcki, podkreślając zasługi znakomitego zmarłego przy ustalaniu granic Rzplitej Polskiej. Po przemówieniach profesorowie i uczniowie na barkach swych ponieśli trumnę. Nad grobem odmówił „Kadysz“ prof. Bałaban.

Grób prof. Askenazego znajduje się obok grobów dra Zamenhofa i prof. Berlinera.

Do mieszkania prof. Askenazego nadeszły setki depesz kondolencyjnych. Depesze kondolencyjne nadesłali m. in.: sekretarjat Ligi Narodów, prawie wszystkie senaty uniwersyteckie w Europie, wiele wybitnych osobistości z Ameryki, premjerowie i b. premjerowie państw europejskich, którzy współpracowali z prof. Askenazym, jako ministrem, reprezentującym Polskę w Lidze Narodów.

Zawieszenie tygodnika katolickiego

Na wniosek prokuratora sąd okręgowy w Łomży postanowił w charakterze środka prewencyjnego zastosować zawieszenie czasopisma „Życie i Praca“ w Łomży. Powodem zamknięcia tygodnika katolickiego stał się artykuł, zamieszczony w powyższem piśmie w dniu 16 bm. pt. „Jak się zwalcza biskupa katolickiego, oszczerstwa i fakty“. Artykuł powyższy jest wyjątkiem z kazania ks. infułata Szczęsnowicza.

Agitacja komunistyczna w Poznańskiem

Jakżeż często czytamy w prasie endeckiej i chadeckiej zarzuty, jakoby tylko Żydzi byli rozsadnikami komunizmu w Polsce. Procesy przeciw nie- Żydom o komunizm są przez prasę tę wstydliwie przemilczane, albo — w najlepszym razie — ukrywane pod niepozornemi napisami. Tymczasem procesów tych jest ostatnio niemało. Oto Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę studenta Uniwersytetu Poznańskiego 21-letniego Sylwestra Siega. Akt oskarżenia zarzucał wymienionemu działalność komunistyczną przez rozpowszechnianie bibuły o treści antypaństwowej. Sieg został wysłany przez partję jako „kurjer“ do Gniezna z paczką, zawierającą ulotki. Powiadomiona policja dokonała aresztowania. Sąd skazał go na łączną arę 2 lat więzienia. W chwili wyprowadzania oskarżonego ze sali aresztowano dwóch osobników, którzy głośno wyrazili swój protest przeciw zakładaniu Siegowi kajdanek.

Również za działalność komunistyczną odpowiadali 29-letni Zygmunt Cholewczyński i jego narzeczona Wojciechowska. U tej ostatniej policja znalazła bibułę podczas rewizji w sprawie kradzieży. Śledztwo wyjaśniło, że Cholewczyńskiemu, jako znanemu komuniście, przysyłano ulotki do korekty. Wobec tego sąd skazał go na 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat. Wojciechowską skazano na rok więzienia.

Skazany za dozercję w r. 1920

Przed wojskowym Sądem Okręgowym w Warszawie stanął buchalter elektrowni w Mińsku Mazowieckim Jankiel Szpigel, oskarżony o dezercję podczas inwazji bolszewickiej w 1920 roku, kiedy za to przestępstwo groziła kara śmierci. Druzgocącym dla oskarżonego dokumentem stała się znaleziona podczas rewizji w jego mieszkaniu pożółkła karteczka, napisana ręką Szpigla: „4-ta kompanja mińsko- mazow. pułku piechoty“. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić, co znaczy ta karteczka, ale twierdził, że nigdy nie miał nic wspólnego z wojskiem. Obrońca dowodził, że od przestępstwa upłynęło już 15 lat, dziś oskarżony jest człowiekiem starszym, żonatym, ojcem kilkorga dzieci, nigdy nie splamił się żadnem przestępstwem. Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, sąd wojskowy skazał Szpigla na 8 mies. więzienia.

Zabójca właściciela domu przed sądem

Na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie znalazła się sprawa Ludwika Nowakowskiego, zabójcy właściciela domu przy ul. Łuckiej w Warszawie błp. Szyji Fajnlichta. Nowakowski od dłuższego czasu prowadził spór z gospodarzem, który nie pozwalał lokatorowi na założenie w domu gołębnika. Krytycznego dnia Nowakowski wszczął po pijanemu sprzeczkę z 70-letnim Fajnlichtem, która zakończyła się śmiercią staruszka. Podczas sprzeczki Nowakowski zadał mu kilka ciosów nożem.

Sąd okręgowy skazał zabójcę na 7 lat więzienia. Sąd Apelacyjny uznał za możliwe karę złagodzić, skazując Nowakowskiego na 5 lat więzienia.

Uchylony wyrok śmierci

W Sądzie Najwyższym była rozpatrywana sprawa Jana Langego kupca z Poznania, oskarżonego o zamordowanie żony i skazanego przez sądy obu instancyj na karę śmierci. Sąd Najwyższy wyrok Sądu Apelacyjnego uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi w Poznaniu

Żmija — jako prezent imieninowy

Urodziwa Poznanianka, urzędniczka prywatna, p. Janina M-ska otrzymała na imieniny szereg paczek z prezentami. Otworzywszy jedną z nich, nadaną w Gnieźnie, krzyknęła przeraźliwie i zemdlała. Domownicy pospieszyli jej z pomocą. Jakież było ich przerażenie, kiedy na sukience zemdlonej ujrzeli dużą żmiję, pełzającą w kierunku twarzy. Żmiję zabito i otrzeźwiono p. Janinę. Kto przysłał taki „prezent“ solenizantce, dotychczas niewiadomo.

Lew w prywatnem mieszkaniu

Przy ul. Leszno Nr. 84 w Warszawie, mieszka obywatel sowiecki, niejaki Siemion Gilkin, współwłaściciel przedsiębiorstwa importu herbaty „Kiachta“. P. Gilkin hoduje u siebie w mieszkaniu lwicę. Przed 18 miesiącami lwicę tę, jako małego kociaka, wypożyczył w ogrodzie Zoologicznym. Teraz mały kocaik jest już wielkiem zwierzęciem i zagraża bezpieczeństwu sąsiadów. Zdarza się bowiem, że lew wychodzi na klatkę schodową, na której mieści się również szkoła. Lokatorzy domu niejednokrotnie wskazywali p. Gilkinowi, że może „kotka“ hodować u siebie w pokoju, ale w żadnym wypadku nie może być tolerowane wypuszczanie drapieżcy na schody.

W ostatnich dniach p. Gilkin powziął postanowienie wywiezienia lwa do Gdyni na plażę. Losem lwa zainteresowało się starostwo Warszawa—Północ. Przypuszczalnie lew powróci do Ogrodu Zoologicznego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

DŁUGOLETNIA ABONENTKA Z UL. BRZOZOWEJ. Dziękujemy za cenne uwagi. Staramy się te przykre usterki techniczne usunąć.

Z SPORTU

Z KOBIECEGO OBOZU PRZEDOLIMPIJSKIEGO NA BIELANACH.

Od tygodnia odbywa się w Centralnym Instytucie W. F. im. Marszałka Piłsudskiego na Bielanach kobiecy obóz lekkoatletyczny pod kierunkiem trenera Cejzika. Obóz ten trwać będzie do 11 lipca, poczem zawodniczki udadzą się wprost na mistrzostwa Polski do Krakowa 13—14 lipca.

Zawodniczki przeniesione zostały obecnie ze wspólnej sali do pawilonu kobiecego, gdzie mieszkają w pokojach oddzielnych po dwie w każdym.

Na obozie przebywa obecnie 17 lekkoatletek, ostatnio bowiem przybyła Nowacka (AZS Warszawa).

Spodziewane jest jeszcze przybycie Sadowskiej (Warszawianka) oraz Poznanianek Krajewskiej i Piaseckiej. W dniu 29 bm. przybędzie Kwaśniewska z Łodzi, po 1 lipca Walasiewiczówna i Swiderska.

WIELKIE RAIDY PIESZE W SOWIETACH.

W r. b. organizowane są w Rosji Sowieckiej na wielką skalę długodystansowe raidy, biegi i sztafety, piesze i na nartach.

W okresie ub. 5 miesięcy br. sportowcy sowieccy w 50 **raidach** przebyli imponujący dystans — 100.000 klm.

Imprezy te mają wykazać wytrzymałość zawodników. Na uwagę zasługuje bieg sztafetowy na dystansie 9000 klm. od jeziora Bajkał do morza Białego, dokonany przez członków Zw. Sportowego „Dynamo“, w znacznej mierze na nartach.

MITROPACUP.

Rozpoczęte rozgrywki pierwszej rundy Mitropacupu (piłkarski puhar środkowej Europy) przyniosły **odrazu wielkie niespodzianki, szczególnie katastrofalne dla Węgrów, których wszystkie 4 drużyny poniosły klęskę. Hungaria** została we Wiedniu pokonana **przez Admirę 2:3**, mistrz Węgier **Ujpesti** uległ na własnym gruncie w Budapeszcie trzeciej drużynie Włoch **Florentinie** 0:2, a również **Segedi** zwyciężony został **u** siebie w wysokim stosunku **przez praską Slavię 1:4**, wreszcie w Rzymie **AC Roma** pokonała **FTC** 3:1. Bardzo dobrze spisali się Czesi, poza zwycięstwem Slavii na Węgrzech wygrał niespodziewanie **Židenice z Rapidem** w Bernie mor. 3:2, a **Viktoria Pilzno** sensacyjnie zremisowała z włoskim **Juventusem** 3:3. Kluby austrjackie miały też sukcesy, poza zwycięstwem Admiry nad Hungarią notują oni wygraną **Austrii z włoską Ambrosianą aż 5:2** i to na jej gruncie, Wiedeńczycy prowadzili 5:0 i tylko lurjackie podniecenie pozwoliło Włochom zmniejszy klęskę. Sparta—Vienna 1:1.

PERRY PRZENOSI SIĘ DO AUSTRALJI.

Słynny tennisista angielski, Perry, mistrz Francji i Stanów Zjednoczonych, mistrz zeszłorocznych wielkich zawodów międzynarodowych w Wimbledonie, zaakceptował propozycję fabryki Slazengers, objęcia kierownictwa nad oddziałem tej fabryki w Sydney.

Do Australji uda się Perry w końcu b. r. W tym roku będzie on jeszcze bronić barw Anglji w spotkaniu o puhar Davisa. Jednak zabiegać będzie musiał o specjalne pozwolenie u władz sportowych na prawo startu w innych turniejach tennisowych.

FANTASTYCZNY WYNIK JAPOŃCZYKA W SKOKU WZWYŻ.

Hirosi Tanaka uzyskał w skoku wzwyż na zawodach lekkoatletycznych w Tokio fantastyczny wynik — 210 ctm. Wynik ten lepszy jest od oficjalnego rekordu światowego, należącego do Amerykanina Marty, o 4 cmt. Na uwagę zasługuje również wynik Japończyka Hideo Tanaki w biegu na 1500 mtr. — 3:55,4 sek.

SENSACJA NA KORTACH LONDYŃSKICH.

W turnieju o mistrzostwo Queens Club sensację wywołała porażka van Ryna, członka Davis Cupowej drużyny amerykańskiej. Van Ryn przegrał z Anglikiem Lysaght w 3 setach: 4:6, 6:1, 2:6.

SUKCES JĘDRZEJOWSKIEJ W LONDYNIE.

W finale gry podwójnej pań na turnieju Queens Clubu w Londynie pierwsze miejsce zajęła **para** angielsko- polska: Noel, Jędrzejowska wygrywając z parą australijską Haringer, Hauptmann 4:6, 6:3, Jędrzejowska grała tym razem doskonale.

—o—

FINAŁY MISTRZOSTW POLSKI w koszykówce męskiej odbędą się 29—30 bm. w Katowicach. Mistrzostwa w szczypiorniaku i koszykówce kobiecej rozegrane zostaną na jesieni.

DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45

„PRZED XIX KONGRESEM"

Staraniem gniazda krakowskiego „Akiby" odbędzie się dziś dnia 27 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali ŻDA, Przemyska 3, referat zbiorowy na temat „Przed XIX. Kongresem".

Przemawiają tow. Zwi Bar — Sijach (Petach Tikwa), Dr. J. Ohrenstein, Mgr. E. Rosthal i J. Rundstein.

KRONIKA

CZERWIEC	Wschód słońca 3 g 16 m
27	Zachód słońca 19 g 37 m
CZWARTEK	26 Siwan 5695

WYBÓR WŁADZ AKADEMICKICH W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM

Prorektorem na lata akademickie 1935/36—1937/38 został ponownie wybrany i zatwierdzony przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Adam Krzyżanowski.

Dziekanami na rok 1935/36 zostali wybrani: na Wydziale teologicznym: ks. prof. dr. Konstanty Michalski, prawa: prof. dr. Rafał Taubenschlag, lekarskim: prof. dr. Franciszek Walter, filozoficznym: prof. dr Tadeusz Lehr- Splawiński, rolniczym: prof. dr. Teodor Spiczakow.

Rektorem jest w dalszym ciągu prof. dr. Stanisław Maziarski.

ZMIANA GODZIN URZĘDOWYCH W AG. POCZT. OJCÓW

W agencji pocztowo- telegraficznej Ojców, wprowadza się z dniem 1 lipca następujące godziny urzędowe w służbie zewnętrznej:

a) w okresie od 1. I. do 31. V. i od I. X. do 31. XII. każdego roku: we wszystkich działach służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej od godz. 12 i od godz. 15 do godz. 18.

b) w okresie od 1. VI. do 30. IX. każdego roku: w dziale służby pocztowej od godz. 8 do godz. 12 i od godz. 15 do godz. 18, zaś w dziale służby telegraficzno- telefonicznej od godz. 7 do godz. 21.

ZWALCZANIE WŚCIEKLIZNY U PSÓW

Zarząd miejski zawiadamia, że w związku z wygaśnięciem wścieklizny u psów w Dz. Grzegórzki uchyla wydane dla Dz. XIX-tej zarządzenia z tem, że przymus kagańcowy i ewidencyjny psów obowiązuje nadal.

—oOo—

— SANATORJUM LEŚNE DR. SCHWEINBURG, ZUCKMANTEL CZESKI ŚLĄSK. Zakład wspaniale położony, pierwszorzędnie prowadzony, cieszy się bardzo poważną frekwencją osób, szukających kuracji i wypoczynku. Przy pobycie ponad 3 tygodnie zachodzi możliwość przeprowadzenia kuracyj ryczałtowych w cenie od kor cz. 1.500.
4222x

—oXo—

— OSTATNIO STWIERDZAJĄ INSTYTUTY KOSMETYCZNE znaczny spadek procentowy osób piegowatych. Czemu to przypisać? Otóż nowoczesna medycyna i chemja, stojące na usługach nowoczesnej i racjonalnej kosmetyki, znalazły szereg środków kosmetycznych ochronnych, wśród których wybija się na pierwszy plan „Krem i mydło Leśnicera", wyrób krajowy znanej firmy Aptekarz Dranez i Ska w Bielsku — do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 4223x

List do Redakcji

Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcjo!

Jako szczęśliwa wybranka losu ostatniego konkursu letniego, urządzonego przez Szanowną Redakcję, czuję się w obowiązku złożyć na tej drodze Sz. Redakcji serdeczne podziękowanie za niezwykle gościnne przyjęcie, jakiego doznałam w czasie pobytu w Krynicy w pensjonacie „Podhale" u p. Brandowej, jako wysłana z Ich pisma.

Życząc Sz. Pismu dalszego pomyślnego rozwoju, pozostaję z prawdziwem poważaniem

Franciszka Reichowa
Kraków, Morawskiego 12/3.

Kraków, 24/6, 1935 r.

48 stopni w słońcu

(Dokończenie ze strony 7-mej)

Niski ten stan wody spowodował, iż całe koryto rzeki, a więc nietylko miejsca specjalnie wyznaczone, wykorzystane są przez kąpiących się. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż w wielu miejscach koryta rzecznego znajdują się

GŁĘBOKIE LEJE, GROŻĄCE UTONIĘCIEM.

Przestrzeganie więc przepisów o kąpielach rzecznych jest bezwzględnie konieczne!

Niemniejszy ruch panował

NA PLAŻACH I W PŁYWALNIACH,

gdzie roiło się wprost od ludzi. Tutaj punkt kulminacyjny nastąpił około godz. 2 w południe, kiedyto wykorzystując przerwę w pracy, ze wszystkich stron spieszono do wody, szukając chłodu. W godzinach popołudniowych, mniejwięcej około 5-tej, zapanowało znów większe nasilenie ruchu.

W związku z upałem krążą po ulicach beczkowozy miejskie, skrapiające nawierzchnię. Jest to jednak tylko chwilowa ulga, gdyż już w kilka minut po przejechaniu samochodu z wodą, nawierzchnia ulicy wysycha powtórnie. Szczególnie dotkliwie daje się to odczuć na ulicach nieposiadających trwałej nawierzchni, lecz wybrukowanych wapieniem. Tumany gryzącego kurzu wznoszą się tutaj za lada podmuchem wiatru.

Uciążliwe warunki atmosferyczne wniosły również pewne zmiany w urzędowaniu

ORGANÓW SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA.

Posterunki policji, pełniące ciężką służbę na ulicach miasta, są obecnie zmieniane w krótszych odstępach czasu, co umożliwie policjantom odpoczynek po dwugodzinnem wartowaniu na upalnem powietrzu.

POMPY WODOCIĄGOWE PRACUJĄ CAŁĄ PARĄ

Przed ciężkiem zadaniem stoją obecnie Miejskie Zakłady Wodociągowe, zmuszone do pokrywania tak bardzo zwiększonego zapotrzebowania na wodę. Toteż pompy wodociągowe pracują całą parą, zapewniając miastu dostateczną ilość wody.

WYPADEK UTONIĘCIA

W godzinach popołudniowych zanotowano wypadek utonięcia W pobliżu Wawelu utonął w Wiśle 33-letni mężczyzna. Pomimo wydobycia z wody i akcji ratunkowej nie udało się nieszczęśliwego przywrócić do życia.

—•—

— ZARZĄD SZPITALA ŻYD. W RZESZOWIE przesyła Swemu Sekretarzowi p. **H. WEINBACHOWI** wyrazy najgłębszego współczucia spowodu śmierci błp. Ojca Jego.

Z ruchu „Akiba"

Sekretarjat Naczelny organizacji „Akiba" komunikuje:

W roku bieżącym organizuje Sekretarjat Naczelny dla gniazd Ruchu „Akiba" 10 kolonij okręgowych i krajowych.

I kolonję centralną dla najstarszej warstwy organizacyjnej. Posiedzenie Waad Merkazi (instancji naczelnej Ruchu), Zjazdy członków kibucu.

10 kolonji i obozów galilowych noszących charakter instruktor. Seminarjum dla starszej warstwy i pracowników Ruchu.

Dnia 25 bm. rozpoczęły się kolonje okręgowe i krajowe następujących okręgów:

Kolonja okręgu warszawskiego, płockiego, łódzkiego, wileńskiego w Młodzieszynie koło Wyszogrodu nad Wisłą.

Kolonja okręgu krakowsko- śląskiego w Hucisku koło Suchej.

Kolonja okręgu tarnowskiego - jasielskiego - nowosądeckiego w Kęclowej koło Grybowa.

Kolonja okręgu jarosławskiego - rzeszowskiego-przemyskiego w Woli Zarzyckiej koło Leżajska.

Dnia 1 lipca rozpoczynają się kolonje:

Kolonja okręgu stanisławowskiego, lwowskiego w Skolem.

Kolonja okręgu tarnopolskiego, wołyńskiego w Krzemieńcu.

Dnia 1 sierpnia rozpoczynają się kolonje:

Kolonja dla gniazd w Czechach.

Kolonja dla gniazd w Austrji i Jugosławji.

Kolonja dla gniazd w Bułgarji.

W wszystkich kolonjach będą brali udział przedstawiciele Egzekutyw krajowych organizacji sjonistycznej oraz członkowie Sekretarjatu Naczelnego.

Podziękowanie.

JWPanom Dr. HENRYKOWI CZAPNICKIEMU, Dr. DAWIDOWI GOLDSTEINOWI, Dr. JOELOWI GOLDSCHMIDTOWI oraz SIOSTRZE MARJI SKOTNICKIEJ za serdeczną i troskliwą opiekę lekarską w czasie ciężkiej choroby Matki naszej błp. Anny Schneider tą drogą składają gorące podziękowanie

4233x SYNOWIE

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy nieodżałowanej błp. Matce naszej ANNIE SCHNEIDER oddali ostatnią posługę, a nam, dotkniętym ciężką żałobą, wyrazili współczucie, dziękujemy serdecznie

4233x SYNOWIE

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś powtórzenie pełnej humoru krotochwili Anatola Krakowieckiego „Sezamie otwórz się". Krotochwila „Sezamie otwórz się" powtórzona będzie w niedzielę wieczorem. W sobotę na przedstawieniu popołudniowem świetna komedja „Trafika pani generałowej", wieczorem „Nauczycielka" D. Niccodemiego.

— „CZŁOWIEK Z POD MOSTU". Jutro po raz pierwszy sztuka Otto Indiga pt. „Człowiek z pod mostu" w tłomaczeniu Jerzego Rawicza. Sztuka ta wystawiona w ubiegłym sezonie w Teatrze Narodowym w Budapeszcie, grana była z olbrzymiem powodzeniem przez trzy miesiące bez przerwy, a następnie cieszyła się rekordowem powodzeniem w teatrze Reinhardta w Wiedniu.

— DZIŚ NOWA REWJA W „BAGATELI". W dniu dzisiejszym wchodzi na afisz teatru „Bagatela" rewelacyjna rewja pt. „Zabawa nad Wisłą". Dzisiejsza rewja ma wiele śmiałych i pełnych humoru sytuacyj, a pulsuje temperamentem i błyszczy talentem młodych sił aktorskich w osobach: I. Soboltówny, G. Negro, E. Wojnara, W. Jankowskiego, B. Majskiego, A. Malinowicza, R. Babińskiego i innych.

— STOW. MŁODYCH MUZYKÓW. Dziś godz. 20-ta recital fortepjanowy **Magdaleny Lipkowskiej** w sali Sławkowska 12.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Co mój mąż robi w nocy?" (Krukowski, Mankiewiczówna) i „Toboggan".

ATLANTIC: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś" (Gustaw Fröhlich, Ljana Haid, Szöke Szakal) oraz „Capri—Paryż—Wiedeń".

APOLLO: „Pieśń słońca".

BAGATELA: „Miraże szczęścia" oraz rewja „Zabawa nad Wisłą" (Jankowski, Majski, Gosia Negro).

PROMIEŃ: „Melodje cygańskie".

SŁOŃCO: „W obronie prawa" i „Dziwny dom".

SZTUKA: „Człowiek jest grzeszny".

ŚWIT: „Golgota".

UCIECHA: „Miłość dla opcząłkujących".

WANDA: „Stworzona do całowania" (Joan Harlow, Lionel Barrymore i inni).

DO NABYCIA W BLASZANKACH LUB TEKTURZE
MAOK
TĘPI ROBACTWO

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 26. 6. 1935. Bieżące zebranie giełdowe miało przebieg mało ożywiony. Kursy zasadniczych odchyleń nie wykazały. Zniżkowo kształtowały się Listy zast. oraz Obligacje b. Bku Krajowego. Obroty średnie.

Papiery procentowe: 4 i pół proc. Obl. Komun. b. Bku Kraj. 50.

Na pogiełdziu skromne obroty. Gazami Wsch. po zł 29.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja niezmieniona. Płacono za dolara 5.25—5.28, czeki bankowo 5.26—5.28, Bank Polski płacił za dolara 5.24—5.25, dolar złoty 9.08—9.16, funt ang. 25.90—26.20, marka niemiecka 175—180, korona czeska 21.60—21.80.

Dewizy: Londyn 26—26.20, Szwajcarja 173—173.50, Berlin 213—214, Paryż 34.93—35.02.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Warszawa, 26. 6. Kursy zamknięcia: **Akcje:** Bank Polski 90 i pół, 93. Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: 5-proc. konwersyjna 66 i trzy czw., 66.80, 6-proc. dolarowa 80 i siedem ósmych, 81, 4-proc. dolaorwa (dolarówka) 53 i jedna czw., 53, 7-proc. stabilizacyjna 67 i pół, 67 i trzy ósme, setki 67 i trzy czw., 67 i pół. Tendencja mocniejsza. Listy zast. BGK. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.30, Holandja 359.80, Kopenhaga 116.60, Londyn 26.11, Nowy Jork czek 5.28, Nowy Jork telegraficzny 5.28 i pół, Oslo 131.10, Paryż 34.98 i pół, Praga 22.13, Sztokholm 134.65, Szwajcarja 173.73, Berlin 213.10. Tendencja utrzymana.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 26. 6. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kurs e 5.26 i pół przy tendencji słabszej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.25 oraz 5.26 w towarze przy tendencji słabszej.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 26. 6. Ceny transakcyjne: Żyto 15 ton 12 i pół. Ceny orjentacyjne: otręby żytnie stand. 9 i jedna czw. do 10. Inne bez zmiany. Ogólne usposobienie słabe.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 26. 6. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.23 i pół, Londyn 15.09, Nowy Jork 3.05 i jedna ósma, Bruksela 51.55, Medjolan 25.27 i pół, Madryt 41.90, Amsterdam 208.10, Berlin 123.10, Wiedeń noty 57 i pół, Sztokholm 77.80, Oslo 75.80, Kopenhaga 63.35, Praga 12.78, Warszawa 57.85, Białogród 7, Ateny 2.90, Konstantynopol 2.48, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.66, Japonja 89. Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 25. 6. Dillonowska 91.75, Stabilizacyjna 112.50, Dolarowa 79.625, Warszawska 72.125, Śląska 73.25. Kursy zamknięcia: Dillonowska 92, Stabilizacyjna 114 i jedna ósma, Dolarowa 79 i trzy czw. Warszawska 71 i trzy czw., Śląska 73 i jedna czw. Tendencja mocniejsza.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 25. 6. Kursy otwarcia: Berlin 40.44, Londyn kabel 4.95 i jedna czw., Paryż 6.63 i trzy ósme, Zurych 32.80, Rzym 8.28 i pół, Amsterdam 68.23.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 26. 6. Cynk dost. natychm. 13 7/8, termin. 13 15/16, cyna natychm. 230—230 7/8, termin 220 1/4—220 1/2, Straits 233 3/4, ołów natychm. 13 5/8, termin. 13 3/4, miedź natychm. 29 1/4—29 5/16 termin. 29 5/8—29 11/16, Elektrolit 32 1/2—33 3/4.

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁ. DĄBROWSKIEGO

WPADŁ WE WŁASNE SIDŁA

Sosnowiec, 26. 6. (K). Wczoraj wieczorem został postrzelony wśród tajemniczych okoliczności Franciszek Frankiewicz z Sosnowca. Otrzymał on postrzał w brzuch i w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala w Sosnowcu. Jak się okazało, Frankiewicz padł ofiarą zasadzki, jaką nastawił na innego. Mianowicie, Frankiewicz chcąc się zabezpieczyć przed częstemi kradzieżami z jego komórki, przymocował do drzwiczek krótki karabin w ten sposób, że gdyby ktoś niepowołany chciał się dostać do środka, karbain wypaliłby. Frankiewicz zapomniał jednak o tej pułapce i wczoraj chciał wejść do swojej komórki. **Padł strzał, który zranił go ciężko.**

STRASZNY WYPADEK PRZY PRAYY

Cieszyn, 26. 6. (K). Przy budowie studni w Cieszynie uległ śmiertelnemu wypadkowi studniarz Józef Boryś. W czasie pracy na dole natrafił na trujące gazy. Wobec tego dał znak linką kolegom na górze, by wyciągnięto go na powierzchnię, poczem stracił przytomność. Znajdujący się na powierzchni poczęli wyciągać wiadro, w którem znajdował się Boryś. Jednak w połowie drogi nieprzytomny Boryś wypadł z wiadra, ponosząc śmierć. Lekarz ustalił, że śmierć mogła nastąpić zarówno wskutek upadku ,jak i wskutek zatrucia gazami.

WŁAMANIE W BIELSKU

Bielsko, 26. 6 (K). Wczoraj w godzinach południowych nieznani sprawcy włamali się do mieszkania dra Maurycego Neumana w Bielsku przy ul 3-go Maja 29. Włamywacze po rozpruciu zamków skardli 300 zł w gotówce oraz większą ilość biżuterji wartości 3.000 zł.

UTONIĘCIE

Katowice, 26. 6 (K). Wczoraj wieczorem w czasie przejażdżki kajakiem na stadjonie w Nowej Wsi, wpadli do wody Jan Rzepka i Paweł Kunc. Rzepka nie mogąc pływać, utonął, zaś Kunc dopłynął do brzegu.

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materji. Żądajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie zioła **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego.** Warszawa Nowy świat nr. 5 w aptekach i drogerjach

Nowy incydent graniczny chińsko-mandżurski

Hsinking, 26. 6. PAT. Jak donoszą z Tuszikuo, pogranicznego miasta pomiędzy Czaharem a Dżeholem, w czasie toczących się obecnie rokowań w sprawie zlikwidowania incydentu w prowincji Czahar wydarzył się nowy poważny incydent graniczny. **Oddział żołnierzy wojsk prowincji Czahar, złożony z 600 ludzi, pod dowództwem gen. Sung-Cze Yuana wkroczył wczoraj na terytorjum państwa Mandżuko i zaatakował patrol mandżurski, złożony z 80 żołnierzy.** Jak przypuszczają patrol mandżurski poniósł duże straty.

Mandżurskie ministerstwo wojny po otrzymaniu tej wiadomości wydało rozkaz gen. Li-Szu-Szin w Dżeholu wyparcia wojsk gen. Sunga z terytorjum Mandżuko, podczas gdy sztab armji kwantuńskiej złożył protest władzom prowincji Czahar i polecił wojskom japońskim, stacjonowanym w prowincji Dżehol poprzeć akcję armji mandżurskiej.

Jest to już trzecia inwazja terytorjum Mandżuko przez wojska prowincji Czahar, które po styczniowej inwazji terytorjum Mandżuko zawarły rozejm 2 lutego z armją kwantuńską.

Minister wojny nie chce słyszeć o oszczędnościach

Tokio, 26. 6. PAT. Agencja Rengo donosi: Na wczorajszem posiedzeniu rady gabinetowej, która poparła oszczędnościową politykę budżetową ministra finansów Takahaszi, **minister wojny oświadczył, iż nie jest w stanie przeprowadzić redukcji wydatków wojskowych, ponieważ ZSRR skoncentrował wojska wzdłuż granicy. Ciężar wydatków wojskowych zmniejszy się, gdy związek sowiecki** wycofa swoje wojska z nad granicy. Po tem oświadczeniu min. Takahaszi prosił ministra wojny, ażeby na finanse państwa patrzył z szerszego punktu widzenia i w tym sensie oceniał względną wagę spraw wojskowych przy układaniu budżetu.

Nowy sowiecki lot do stratosfery

Moskwa, 26. 6. PAT. Start balonu stratosferycznego „1 bis" nastąpił dzisiaj o godz. 5 min. 25 rano w pobliżu Moskwy. Załogę balonu stanowią komendant-pilot stratostatu Kristap, prof. Aleksander Werigo i Jerzy Priłuckij.

Balon stratosferyczny „1 bis" wylądował o godzinie 8-ej rano w pobliżu Tuły. Jaką wysokość balon osiągnął, dotychczas jeszcze nie ustalono. Jest to tensam balon, na którym lotnik Prokofjew osiągnął we wrześniu 1933 r. wysokość 19 tys. metrów. Objętość balonu wynosi 24530 m. sześc.

W czasie lotu z balonem utrzymywana była stała komunikacja radjowa. Balon wznosił się w pierwszych minutach lotu z szybkością 5 m. na sekundę O godz. 6.50 rano balon osiągnął wysokość 15.000 m.

Rekordowy przelot Atlantyku

Paryż, 26. 6. PAT. Samolot pocztowy, kursujący pomiędzy Francją a Ameryką południową, który wyleciał 23 bm. o godz. 3-ciej rano według czasu średnio-europejskiego, wylądował na lotnisku w Le Bourget wczoraj, o godz. 22-ej. Jest to najkrótszy czas przelotu przez Atlantyk.

Nie 14 lecz 19 zabitych w Panamie

Panama, 26. 6. PAT. Liczba ofiar katastrofy lotniczej, jaka wydarzyła się wczoraj na lotnisku Medellin, wynosi nie 14, a 19 zabitych. 4 młodych gitarzystów, członków trupy teatralnej „Carlos Garder" przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Jeśli nawet uda się ich uratować, to pozostaną ślepi całe życie.

Przyczyną katastrofy było zderzenie się samolotu trupy teatralnej z samolotem niemieckim. W pierwszym samolocie znajdowało się 15 osób, a w drugim 8 osób. Oba samoloty spadły na ziemię i stanęły w płomieniach.

Pilot zastrzelił się

Panama, 26. 6. PAT. W pogrzebie ofiar katastrofy lotniczej wzięły udział liczne tłumy publiczności. Dotychczas nie zdołano ustalić dokładnie istotnych przyczyn katastrofy. Wśród zabitych znaleziono zwłoki pilota, trzymającego rewolwer w ręku. W rewolwerze znajdowała się pusta wystrzelona łuska. Istnieje przypuszczenie, że pilot popełnił samobójstwo, ażeby nie spalić się żywcem.

Marsz. Raczkiewicz wojewodą krakowskim?

Warszawa, 26. 6. (Sin) Krążą tu pogłoski, że **na stanowisko wojewody krakowskiego po 15 lipca, tj. po rozwiązaniu Sejmu i Senatu zostanie powołany marszałek Senatu Raczkiewicz.**

„Jedynie godni zaufania"...

Berlin, 26. 6. ŻAT. Ukazało się tu rozporządzenie, że jedynie godni zaufania architekci należeć mogą do izby artystycznej. Przynależność do izby jest warunkiem wykonywania zawodu. W obecnych warunkach architekci-Żydzi nie mogą liczyć na to, że będą przyjęci do izby. Pozbawiono ich więc w ten sposób wszelkich źródeł egzystencji.

Zerwana konferencja Agudy

Jerozolima, 26. 6. ŻAT. Z winy skrajnego skrzydła zerwana została konferencja Agudas Israel w Palestynie po całodniowych obradach, w toku których omówiono sprawę ujednolicenia organizacji gmin żydowskich w Palestynie. Ekstremiści wśród ortodoksów odmówili brania udziału w rokowaniach z niewierzącymi.

Aresztowania na Kremlu

Berlin, 26. 6. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że w związku z aresztowaniami wśród członków straży kremlowskiej, komendant Kremlu Peters „jeden z pierwszych współpracowników i założycieli „Czeka", otrzymał polecenie przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie oraz dokonania reorganizacji straży bezpieczeństwa na Kremlu.

Żądajcie wszędzie Nowego Dziennika

Projekt ustawy o ordynacji wyborczej przed Sejmem

Wszystkie poprawki odrzucone

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 6. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu uchwalony został w drugiem czytaniu projekt ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu z poprawkami, które podaliśmy wczoraj, a mianowicie poprawkami posła Madejskiego. Całą procedurę nazywano w kuluarach „projektem ustawy o poborze posła", przyczem zwracano uwagę, że rekrutacja posłów rozpoczęła się już dawno, jeszcze przed wejściem ustawy na podstawie bezpośrednie go porozumienia między pewnemi grupami a sferami miarodajnemi. Po uchwaleniu tej ustawy w drugiem czytaniu poseł Podoski referował projekt ordynacji wyborczej do Senatu. Treść tego projektu podaliśmy w swoim czasie.

Po referencie, zabrał głos poseł Czapiński, który wylicza kolejno i krytykuje wszystkie wady projektu, wkońcu zaś oświadcza m. in. co następuje: „Pan Car tłumaczył wczoraj, że wszystko co było przedtem to partyjnictwo, to przeżytki. Cytował przytem różnych autorów zachodnich, ale przemilczał głównego swojego inspiratora, jakim był znany działacz rosyjski za czasów Aleksandra III, czarny duch samodzierżcy i śmiertelny wróg Polski, Konstanty Pobiedonoscew. On to w pracy swojej „Wielkie kłamstwo naszych czasów", wydanej w 1896 r. mówił o partjach to samo, co mówił o partjach p. Car. Oparł się on na francuskim filozofie, który twierdził, że żadnemu człowiekowi nie należy ufać, bo człowiek to świnia i trzeba go trzymać za mordę. Miał rosyjski car swego Pobiedonoscewa, a teraz ma Pobiedonoscew swojego polskiego Cara. Mówca w dalszym ciągu oświadcza, że robotnicy nie będą mieli wpływu na bieg spraw państwowych, a nawet przecież car w r. 1907 zawarował im głos w 6 gubernjach przemysłowych. Polska przestaje być krajem rządów kontrolowanych.

Po nim zabrał głos poseł Rymar, który powiedział, że stanwisko Klubu Narodowego w sprawie ordynacji wyborczej do Senatu jest znane. Następnie zwrócił uwagę, że idą na Polskę czasy jeszcze cięższe, niż obecne. Obserwujemy poważne pogorszenie się naszych stosunków gospodarczych. Obok zmniejszenia ilości wywożonych towarów znacznie zwiększył się wywóz złota z Polski. Pojawił się znowu dawno niewidziany deficyt w handlu zagranicznym. O naszych stosunkach wewnętrznych wszyscy dobrze wiemy Wiemy jak łatwe jest powszechne podniecenie, o czem świadczą wypadki białostockie, czy w suwalskiem.

Wicemarszałek Makowski oznajmia, że poprawki do trzeciego czytania ordynacji wyborczej do Sejmu mogą być zgłaszane dziś do godz. 18 popołudniu, a następnie zarządzono przerwę do godziny 16-tej.

Popołudniu zabrał głos poseł Smoła, który krytykuje projekt ordynacji i sprawę cenzusu wykształcenia. Mówca apeluje, aby nie naruszano praw obywatelskich i wyborczych chłopów, przestrzega przed niebezpieczeństwem tego kroku i w imieniu chłopów oświadcza, że mimo wszystko nie wyrzekli się oni swoich ideałów i walki o taką Polskę, o jakiej marzyli poeci.

Przeciwko ordynacji przemawiali jeszcze posłowie Faustyniak, Chrucki.

Następnie przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Przemawiał poseł Szczerkowski z PPS, Wierczak (Kl. Nar.) i przedstawiciele Klubu radykalnych Ukraińców. Na tem dyskusję zakończono i przystąpiono do głosowania. Po odrzuceniu wszystkich poprawek opozycji ordynacja wyborcza do Senatu przyjęta została w 2 i 3 czytaniu. Następne posiedzenie w piątek o 4 popoł. Na porządku dziennym ustawa o wyborze prezydenta.

Misja Edena w Rzymie skończyła się fiaskiem

„Włochy będą musiały rozpocząć akcję zbrojną w Abisynji"

Paryż, 26. 6. PAT. Mimo rezerwy cechującej komunikat rzymski, rozmowy Edena z Mussolinim, zdaniem prasy francuskiej, były rzeczywistym krokiem naprzód w sensie odprężenia w stosunkach włosko-brytyjskich a przedewszystkiem dlatego, iż poruszona została sprawa abisyńska.

„Echo de Paris" pisze, iż celem Edena było przyciągnięcie Włoch na stronę Anglji w kontrowersji, wywołanej układem anglo-niemieckim, by przeciwdziałać skutkom praktycznym niezadowolenia francuskiego.

W poniedziałek de Chambrun odbył z Mussolinim przeszło czterogodzinną konferencję co wskazywałoby, że Włochy, zachowując całkowicie swój punkt widzenia w sprawie układu anglo-niemieckiego, działać będą solidarnie z Francją.

* * *

Londyn, 26. 6. PAT. Korespondent Reutera w Rzymie donosi, iż propozycje ministra Edena w sprawie Abisynji uznane zostały przez Mussoliniego za niemożliwe do przyjęcia. Według powszechnej opinji panującej w Rzymie o ile Abisynja nie ustąpi lub o ile nie będzie znaleziony sposób uniemożliwienia incydentów pogranicznych, Włochy będą musiały rozpocząć akcję zbrojną.

* * *

Paryż, 26. 6. PAT. Na chwilę przed odjazdem ministra Edena potwierdziła się pogłoska, iż rozmowy anglo-włoskie w sprawie Abisynji stanęły na martwym punkcie. Anglja pragnęłaby przez udzielenie kompensacyj gospodarczych uniknąć przeciążania Ligi Narodów sprawą zatargu z Abisynją, jednakże Włochy uważają to za kwestję prestiżową i pragną bezpośredniego uregulowania sprawy z Abisynją. Zauważają tutaj, że zapowiedziana na dziś rano rozmowa ministra Edena z podsekretarzem stanu Suvichem nie odbyła się.

Czego żąda Mussolini od Abisynji?

Londyn, 26. 6. PAT. Korespondent Reutera w Rzymie donosi, że postulaty Włoch, dotyczące Abisynji, które Edenowi przedstawił Mussolini wyrażają się podobno jak następuje: 1) Zapewnienie spokojnego pobytu kolonistom włoskim, 2) Prawo swobodnego wjazdu do Abisynji i budowania tam dróg i linij kolejowych oraz otwierania szkół 3) Prawo wykorzystywania przez Włochy ich wpływów dla cywilizowania(!) kraju.

Dobrze poinformowane koła włoskie twierdzą, iż Mussolini podkreślił również że Włochy nie są bynajmniej skłonne [illegible] w tyle za Niemcami w domaganiu się prawa ekspansji kolonjalnej.

Włoskie koła urzędowe twierdzą, że Eden w czasie swych rozmów z Mussolinim nie przedstawił żadnych propozycyj co do uregulowania zatargu włosko-abisyńskiego. Minister Eden upoważniony był przez rząd W. Brytanji do przedstawienia pewnych sugestyj, lecz po wysłuchaniu Mussoliniego zdał sobie sprawę, iż Włochy nie zgodzą się na jakiekolwiek częściowe załatwienie sprawy.

A w Hadze badają spór włosko-abisyński

Haga, 26. 6. PAT. W Hadze zebrała się komisja pojednawcza włosko-abisyńska Komisja ta zwołana na mocy art. 5 traktatu z dnia 2 sierpnia 1928, zawartego między Włochami a Abisynją ma charakter przeważnie prawniczy. Wobec czego spodziewać się należy, że komisja wydawać będzie tylko szczupłe komunikaty. Jeżeli do dnia 25 lipca komisja nie uzgodni swych poglądów, wyznaczony będzie piąty członek komisji, który będzie przewodniczącym o głosie decydującym. Pomimo, iż rokowania mają jedynie charakter badania sporu włosko-abisyńskiego zainteresowanie niemi jest znaczne, czego dowodem jest przyjazd szeregu dziennikarzy amerykańskich, angielskich, włoskich i niemieckich.

Komisja, która miała pierwotnie obradować w Pałacu Pokoju w Hadze, odbywa swe posiedzenia w hotelu „Palace" w Scheveningen, ponieważ Pałac Pokoju jest w obecnej chwili zajęty. Członkowie komisji zamieszkali również w Scheveningen.

Studenci włoscy do Afryki

Turyn. 26. 6. PAT Studenci legji uniwersyteckiej im. ks. Piemontu, którzy utworzyli pierwszą kompanję ochotników studentów, udających się do Afryki wschodniej, odjechać mają w najbliższych dniach do ośrodków mobilizacyjnych.

Eden opuścił Rzym

Rzym. 26. 6. PAT. Dziś w południe minister Eden opuścił Rzym, żegnany na dworcu przez podsekretarzą stanu Suvicha, ambasadorów Wielkiej Brytanji i Japonji oraz szereg innych osobistości.

„Burza" i „Wicher" w Kolonji

Kilonja, 26. 5. PAT. Polskie kontrtorpedowce „Burza" i „Wicher" zawinęły dzisiaj przed południem do portu wojennego w Kilonji.

Matuszka skazany ponownie na śmierć

Budapeszt, 26. 6. PAT. Trybunał apelacyjny zatwierdził karę śmierci na Matuszkę sprawcę szeregu zamachów kolejowych.

Burze — katastrofy

Nowy Jork. 26. 6. PAT. W El Paso (w stanie Tekeas) przy rozsadzaniu skał wapiennych, należących do cementowni nastąpił przedwczesny wybuch 20.000 f. dynamitu. 16 robotników zostało zabitych.

* * *

Madryt. 26. 6. PAT. W rzece Ter pod Zamorrą prąd porwał grupę kąpiących się 7 dzieci, czworo dzieci zatonęło.

* * *

Kopenhaga. 26. 6. PAT. Nad częścią wyspy Zeeland i nad częścią Jutlandji przeszła wczoraj gwałtowna burza, przyczem wiele domów uległo zniszczeniu przez pioruny. Na wyspie Temoe, leżącej między Zeeland i Laaland burza miała charakter orkanu, który zniszczył wiele zabudowań gospodarczych.

GIEŁDA LWOWSKA

t **Lwów,** 26. 6. (O) Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty w pszenicy, prosie, łubinie, mące i otrębach. Pszenica, żyto, jęczmień, hreczka i kasza, mąka, otręby jęczmienne spadły w cenie. Tendencja nadal zniżkowa. Usposobienie słabe.

Pszenica jednol. podwołoczyska 16 jedna czwarta — 16 i pół, lwowska 17 trzy czwarte — 18, zbiorowa 15 jedna czwarta — 15 i pół, lwoska 16 trzy czwarte — 17, żyto jedn. podwoł. 13 — 13 i jedna czwarta, lwowskie 15 — 15 i jedna czwarta, zbiorowe podw, 12 i pół — 12 i trzy czwarte, lwowskie 14 i pół — 14 i trzy czwtarte, jęczmień podwoł. 12 i trzy czwarte — -3, przemiałowy 12 i jedna czwarta — 12 i pół, lwowski 14 i jedna czwarta — 14 i pół, hreczka przemiałowa podwoł. 17 — 17 i jedna czwarta, kasza hreczana 30— 31, mąka pszenna gat. 1 a) i b) lwoska 32—32 i pół, c) 30 i pół — 31, d) 29—29 i pół, e) 29—29 i pół, mąka żytnia gat. a) 55 proc. 22—22 i pół, lwowska 26 i jedna czwarta — 26 i trzy czwarte, 65 proc. podwołoczysla 21 i pół — 22, lwowska 25—25 i jedna czwarta, otręby jęczmienne 7 i trzy czwarte — 8, pęcak 24—25.

Jeszcze pogłoski o Radzie Ustawodawczej

Jerozolima, 25. 6. ŻAT. Egipski „Al Ba Lag" komunikuje dalsze szczegóły na temat projektowanej Rady Ustawodawczej w Palestynie. Według informacyj tego dziennika, rada będzie także mogła rozpatrywać kwestje imigracji i zakupów roli w Palestynie. Decyzja jednak ostateczna w zakresie tych spraw spoczywać będzie w rękach Wysokiego Komisarza.

Delegacja Żydów jerozolimskich u konsula Kurnikowskiego

Jerozolima, 25. 6. ŻAT. W poniedziałek generalny konsul R. P. w Jerozolimie dr. Zdzisław Kurnikowski przyjął delegację jerozolimskiej gminy żydowskiej, którą zapewnił, że odnośne władze państwowe nie zamierzają zburzyć starego cmentarza żydowskiego w Wilnie, a że ze względów zdrowotnych wydano tylko zarządzenia w kierunku zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się terenów cmentarza. Dr. Kurnikowski oświadczył także, że władze rządowe wdrożyły wszelkie kroki, celem niedopuszczenia do wystąpień antyżydowskich.

7.450 f. szt.

Londyn, 25. 6. ŻAT. W synagodze Green w Londynie odbyło się zgromadzenie członków synagogi, poświęcone akcji zbiórkowej w Anglji na rzecz Żydów polskich. Zgromadzeniu przewodniczył profesor Uniwersytetu Londyńskiego, wybitny działacz sjonistyczny Samson Wright. Przemawiali m. in. Emil Laski i Cyryl Ross. W wyniku zebrano wśród członków synagogi 800 funtów. Ogółem w ramach kampanji zebrano dotychczas 7.450 funtów.

Upały!

Warszawa. 25. 6. PAT. W dniu wczorajszym w całym kraju utrzymywała się pogoda słoneczna i upalna. Już rankiem temperatura osiągnęła w wielu miejscowościach 25 stopni, a o godzinie 14-tej wynosiła: 24 st. w Gdyni, 27 we Lwowie, 28 w Krakowie, Przemyślu i Łucku, 29 st. w Kielcach, Lublinie, Pińsku, Brześciu n. Bugiem, Lidzie, Mławie i Zaleszczykach, 30 w Poznaniu, Bydgoszczy, Warszawie, Białymstoku i Wilnie, 31 w Grudziądzu, Kaliszu i Zbąszyniu i 32 w Toruniu.

W Szwecji, krajach bałtyckich i w krajach Europy środkowej utrzymywał się podobny stan pogody (Hamburg 30 stopni, Berlin 32, Drezno 32 st., Praga 31, Wiedeń 31, Budapeszt 33, Ryga i Sztokholm 30 stopni).

Komunikacja autobusowa Kraków-Zawoja

Wadowice, 25. 6. PAT. W związku z ukończeniem budowy prowizorycznego mostu na Skawie pod Makowem zostaje uruchomiona komunikacja autobusowa P. K. P. Kraków — Zawoja przez Kalwarję — Wadowice — Maków, która dotychczas czynna jest na linji Maków—Zawoja.

KAKTUSY ŚRODKIEM LECZNICZYM

Pewien lekarz holenderski, przebywający dłuższy czas w kolonjach oraz Ameryce Południowej, przeprowadził badania nad sokiem rozmaitych kaktusów i doszedł do przekonania, że niektóre gatunki doskonale nadają się do leczenia pewnych chorób skórnych. Dalsze doświadczenia mają być przeprowadzone nad zbadaniem kwestji leczenia nowotworów złośliwych, jak rak, przy pomocy soku z kaktusów. Może rzeczywiście egzotyczne rośliny kryją w sobie zupełnie nieznane możliwości w dziedzinie lecznictwa?

Wojewoda dr. Kwaśniewski opuścił Kraków udając się do Poznania

Kraków, 26 czerwca

(rg) Po siedmioletnim pobycie na stanowisku wojewody krakowskiego opuścił wczoraj wojewoda dr. Kwaśniewski gród podwawelski, udając się do Poznania. Wyjazd wojewody dr. Kwaśniewskiego nastąpił wczoraj popołudniu i odbył się wśród uroczystych okoliczności. Na dworzec kolejowy przybyły o godz. 5 pop. liczne reprezentacje organizacyj i związków z pocztami sztandarowemi, które ustawiły się wzdłuż peronu. W pierwszych szeregach stanęły kompanje honorowe PP, Zw. Strzeleckiego, pocztowców, kolejowców z orkiestrami.

Przed salonem recepcyjnym oczekiwali przybycia p. wojewody reprezentanci władz, jak wicewojewoda Walicki, naczelnik wydziału mgr. Małaszyński, starostowie Pałosz i dr. Wnęk, prezydent miasta dr. Kaplicki z wiceprezydentami dr. Klimeckim i dr. Radzyńskim, szef sztabu płk. Tomaszewski w otoczeniu korpusu oficerskiego, komendant wojewódzki P. P. inspektor Walczak z licznem gronem oficerów policji, rektor Maziarski oraz liczne grono przedstawicieli świata naukowego i politycznego w Krakowie.

Przybyłego na dworzec wojewodę dr. Kwaśniewskiego powitali zebrani wzniesieniem okrzyku na jego cześć, poczem w salonie recepcyjnym przemówił prezydent dr. Kaplicki. W przemówieniu swem podkreślił zasługi, położone przez wojewodę dr. Kwaśniewskiego około podniesienia poziomu na wszystkich polach pracy, oraz uznanie i szacunek ludności, które zdołał sobie zaskarbić przez siedmioletni okres piastowania urzędu wojewody krakowskiego.

Po deklamacji dziewczynki z jednej z ochronek krakowskich, zabrał głos wojewoda dr. Kwaśniewski, dziękując za serdeczne pożegnanie. Wojewoda udał się na peron, gdzie przeszedł przed frontem kompanij honorowych, a następnie wsiadł do wagonu salonowego, którym o godz 5.40, przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" odjechał do Poznania.

Rada m. Łodzi nie dokonała wyboru Zarządu miejskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź. 25. 6. (G) Dziś odbyło się posiedzenie Rady miejskiej dla wyborów zarządu miejskiego. W posiedzeniu wzięło udział 70 radnych. Za stołem prezydjalnym zasiadł naczelnik wydziału samorządowego Jelinek. Komisarz Wojewódzki, otwierając posiedzenie zażądał przedstawienia kandydatury na przewodniczącego zebrania wyborczego. Klub radnych endeckich wysuwa kandydaturę r. Podgórskiego, który też zostaje wybrany 35 głosami. Przewodniczący Podgórski powołuje na asesorów 2 endeków: Kapczyńskiego i Czernika. Następnie zabiera głos radny endecki Grzegorczak, który żąda, by tymczasowy zarząd m. Łodzi zaskarżył decyzję ministerstwa w sprawie niezatwierdzenia wybranego już raz zarządu miejskiego do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Zabiera głos przewodniczący frakcji PPS Walczak, który stwierdza, że obecna rada miejska jest niezdolna do pracy, a następnie odczytuje deklarację przeciwko ordynacji wyborczej do Sejmu. Po przemówieniu radnego Walczaka frakcja PPS opuszcza salę obrad.

Delegat województwa zwraca radnym uwagę, że posiedzenie zostało zwołane wyłącznie dla wybrania zarządu miejskiego, wobec czego żadne inne sprawy, a w szczególności sprawa skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie może być rozpatrywana. Radny Kowalski zauważa na to, że dopóki sprawa wybranego już prezydjum nie zostanie załatwiona, dopóty radni endeccy nie będą brali udziału w wyborach. Po tem oświadczeniu radni endeccy opuszczają salę wśród okrzyków: „Precz ze sanacją!". Jak się dowiadujemy, prezydjum miasta zostanie powołane drogą nominacji.

Zabójca dyrektora fabryki skazany na dożywocie

Łódź. 25. 6. PAT. W dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym w Lodzi odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Tysiakowi, byłemu robotnikowi zakładów przemysłowych Krusche i Ender w Pobjanicach, oskarżonemu o zabójstwo dyrektora tych zakładów, Ryszarda Kannenberga.

Sąd wydał wyrok, którego mocą Józef Tysiak skazany został na dożywotnie więzienie z pozbawieniem praw nazawsze. Obrona zapowiedziała apelację.

Francja żąda wolnej ręki w rozbudowie floty

Londyn, 25. 6. PAT. Premjer Baldwin, odpowiadając na pytania w Izbie gmin, oświadczył, że rząd brytyjski zaprosił przedstawicieli Francji, Włoch i Rosji sowieckiej do Londynu, celem podjęcia dyskusji w sprawie zbrojeń morskich. Premjer Baldwin zaznaczył jednak, że narazie nie jest w stanie udzielić w tej sprawie żadnych dalszych wyjaśnień. W związku z powyższą odpowiedzią premjera Baldwina korespondent P. A. T. dowiaduje się, że w obecnym stanie sytuacji międzynarodowej niema mowy o przyjeździe ekspertów morskich z Francji, Włoch lub Rosji sowieckiej. Stanowisko Francji, określone przez premjera Lavala w rozmowie z Edenem, sprowadza się do tego, że Francja żąda od strony Wielkiej Brytanji deklaracji, w której rząd brytyjski miałby oświadczyć, że wobec przyjacielskich stosunków, łączących oba kraje, nie będzie uważał za konieczne powiększenia swego własnego programu zbrojeń morskich, gdyby Francja dokonała pewnych dozbrojeń w swojej flocie. Innemi słowy, Francja żąda wolnej ręki w zakresie rozbudowy swej floty wojennej, aby zwiększyć przewagę swoją nad Niemcami. O ile bowiem Wielka Brytanja udzieliłaby Francji żądanej deklaracji, to oznaczałoby to, że flota niemiecka, mająca stanowić 35 procent tonażu brytyjskiego, mimo dozbrojenia się morskiego Francji musi pozostać na obecnym poziomie. Gabinet brytyjski będzie ro sprawę tę rozważał i udzieli stosownych instrukcyj Edenowi, zatrzymującemu się w powrotnej drodze w Paryżu w czwartek i piątek.

Z TEKI FILOZOFA

Grzyby rosną zawsze w wilgotnych miejscach, dlatego mają kształt parasola. — Pesymista jest człowiekiem, który tylko wtedy jest zadowolony, kiedy jest nieszczęśliwy, ale i wtenczas nawet jest w złym humorze. — Monolog jest dialogiem dla jednej osoby.

Kronika krakowska

WICEMINISTROWIE ZŁOŻYLI HOŁD MARSZAŁKOWI

(rg) Wczoraj rano przybyli do Krakowa wiceministrowie, aby złożyć hołd Marszałkowi Piłsudskiemu. Na dworcu kolejowym odbyło się uroczyste powitanie, w którem wzięli udział reprezentanci władz krakowskich.

Z dworca kolejowego udali się wiceministrowie na Sowiniec, gdzie wzięli udział w sypaniu Kopca, poczem udali się do krypty na Wawelu, gdzie złożyli hołd Marszałkowi Piłsudskiemu. W godzinach południowych goście opuścili Kraków, wracając do stolicy.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM ŻYDOWSKIEM

Egzamin dojrzałości w Żydowskiem Gimnazjum Koedukacyjnem w Krakowie odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu H. Scherera.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Apte Wilhelm, Blühbaum Jonas, Bohrer r. Meisler Izak, Dankowicz Henryk, Dranger Szymon, Engländer Izak, Faber Oskar, Fleissig Zygmunt, Freilich Dawid, Grandapel Naftali Hersz, Hecht Wilhelm, Jakubowski Józef, Kling Abraham, Kornhauser Izak, Kurtz Nachum, Landau Mojżesz, Nattel Jakób, Perlberger Izrael, Reisman Leon, Rettig Izydor, Rubinstein Józef, Taffet Bernard, Tigner Henryk, Wander Abraham, Włodawer Edward, Bannet Mania, Beer Debora, Bittersfeld Laja, Bornstein Tonia, Cypes Roman, Czerny Rubin, Dywińska Stella, Eberstark Józef, Faber Ruth Lidja, Grössler Hugo, Gutfreund Nina, Honigwachs Markus, Kempler Amalja, Kornberg Syda, Krengel Anna, Künstlinger Joachim, Landau Kuba, Lewkowicz Hania, Luchs Renata, Lux Róża, Majzels Regina, Offen Gittel, Ringel Róża, Rosenblum Józef, Scharf Oswald, Silberstein Lazar Hirsch, Steinbock Feiga, Sternheim Regina, Tennenbaum Eljasz Jakób, Wander Joanna, Weinheber Brunhilda, Weintraub Samuel, Wenig Emilja, Zybner Berta, Melzer Regina. Razem 60 osób.

POSIEDZENIE TOWARZYSTWA PSYCHJATRYCZNEGO

W piątek, 28 bm. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali wykładowej Kliniki neurologiczno-psychjatrycznej U. J. posiedzenie Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystw Psychjatrycznego i Krakowskiego Towarzystwa Neurologicznego z następującym programem: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Doc. Brzezicki: a) Przyp. gigantyzmu i pubertas praecox u chłopca 12 l., b) 2 przyp. psychoz toksycznych. 3) Dr. Zalewski: Guz mózgu z prawdopodobnem wyjściem z środkowej jamy czaszkowej. 4) Dr. Paszkowski — Dr. Ślączka: Sprawozdanie z XV Zjazdu psychjatrów polskich w Płocku i Gostyninie. 5) Dr. Dreller: Przyp. porażenia postępującego z kiłą naczyń mózgowych.

WALKA O OBNIŻKĘ CZYNSZÓW

W dniach 29 i 30 bm. odbędzie się ogólny zjazd delegatów Związków i Zrzeszeń Lokatorów z całego państwa w Poznaniu, w sprawie obniżki czynszów tak w starych jak i nowych domach.

Delegaci poszczególnych miast na zjeździe tym przedłożą cały szereg postulatów dotyczących najżywotniejszych interesów lokatorów i sublokatorów.

Związek Lokatorów Kraków przedłoży odpowiedni memorjał w sprawie objęcia ustawą o ochronie lokatorów nowowybudowane domy, nadbudowane i odbudowane od roku 1917 — po koniec roku 1928-go — oraz w sprawie obniżki podatków od lokali.

POCIĄG POPULARNY W „NIEZNANE"

Liga Popierania Turystyki-Delegatura w Krakowie przy współpracy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych organizuje w niedzielę 30 bm. wycieczkę pociągiem popularnym

„W NIEZNANE"

Wyjazd z Krakowa o godz. 5.55. Wzjazd z „Nieznanego" o godz. 20.15. Cena karty uczestnictwa 3.60 zł.

W programie: a) Uroczyste otwarcie i poświęcenie dużego basenu kąpielowego, b) Zawody pływackie i lekkoatletyczne, c) kąpiel i plaża (basen) d) festyn. Przygrywają 4-ry orkiestry.

Impreza odbędzie się w przepięknej okolicy górskiej nie znanej jeszcze dla Publiczności krakowskiej.

Uczestnicy pociągu popularnego legitymujący się kartami uczestnictwa korzystają z bezpłatnego wstępu na festyn, jakoteż z bezpłatnego przejazdu autami (14 klm. tam i z powrotem) na szczyt pięknie położonej góry. Zbiórka przed basenem o godz. 14.30 skąd nastąpi wyjazd.

W pociągu miejsca numerowane. Ilość miejsc ściśle ograniczona.

Informacyj udzielają i sprzedają karty uczestnictwa do 29. bm. godz. 12-tej P. B. P. „Orbis" — Rynek gł. 1 Plac kolejowy, „Waggons-Lits-Cook" Sławkowska 12 oraz Kasa osobowa (zagraniczna) na dworcu głównym.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zastrzega svbie prawo odwołania pociągu w razie niedostatecznej ilości zgłoszeń. Wiadomość w biurach sprzedaży kart uczestnictwa oraz z informatora kolejowego — telefon Nr. 12108 do dnia 29. br.

— Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ. Onegdaj zmarł w Krakowie błp. Dr. Dawid Stendig, adwokat w Koolmyji, brat arch. Jakóba i Dra Samuela Stendiga. Zmarły był działaczem ruchu młodzieży ogólno-sjonistycznej. Liczył lat 34, osierocił żonę i dziecko. Był od lat korespondentem „Chwili". Na Keren Kajemet zapisał 400 złotych, na Zakład Sierót w Kołomyji 150 zł. Rodzinie Zmarłego towarzyszy szczere współczucie.

Uroczyste zaprzysiężenie wiceprezydenta dra Radzyńskiego

(rg) Wczoraj przedpołudniem nastąpiło uroczyste zaprzysiężenie wiceprezydenta miasta dra Radzyńskiego. Na uroczystość, która odbyła się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, przybyli wicewojewoda Walicki, prezydent miasta dr. Kaplicki, wiceprezydent dr. Klimecki, ławnicy i reprezentacja rady miejskiej.

Po złożeniu przysięgi, wiceprezydent dr. Radzyński udał się do gmachu magistratu, gdzie został powitany przez prezydenta miasta oraz naczelników urzędu.

* * *

Wczoraj ranoęm fwyp fwyp fwyp fwyp wyy Urzędników Miejskich przedstawilo się prezydentowi miasta dr. Kaplickiemu.

Zarząd Towarzystwa przedstawił prezes Krzyżanowski i w gorących słowach prosił prezydenta o życzliwe ustosunkowanie się do urzędników i pracowników Gminy oraz do ich postulatów.

Prezydent w odpowiedzi oświadczył, że zawsze życzliwie do całego ciała urzędniczego się odnosi, którego wartość i pracę dla gminy dobrze zna i ocenia.

Następnie Zarząd przedstawił się wiceprezydentowi m. dr. Klimeckiemu i dyrektorowi Zarządu tniej. mgr. S. Hergetowi, poczem Zarząd udał się do biura wiceprezydenta m. inż. Skoczylasa, którego w gorących słowach pożegnał.

Głęboko wzruszony wiceprezydent Skoczylas podziękował za słowa uznania.

W końcu Zarząd Towarzystwa przedstawił się nowemu wiceprezydentowi dr. Radzyńskiemu, który przywitał urzędników i podziękował za złożone życzenia.

Zgon ofiary bójki w drodze do szpitala

(rg) We wsi Krzywaczka, w powiecie myślenickim doszło nocy onegdajszej do krwawej awantury między dwoma gospodarzami. Od słowa do słowa przyszło wreszcie do bójki, w czasie której 50-letni Andrzej Tyrpa został dotkliwie pobity przez swego sąsiada Ludwika Raja.

Ponieważ Tyrpa odniósł poważne obrażenia zaszła konieczność natychmiastowego przewiezienia go do szpitala w Krakowie. Ciężko rannego ułożono na wozie, który ruszył w stronę Krakowa.

Wiozący ofiarę pobicia, Walenty Tracz z Krzywaczki, dokonał w Krakowie na ul. Kalwaryjskiej strasznego odkrycia. Rzuciwszy okiem na wóz, przekonał się, iż pasażer jego nie daje oznak życia. Zbliżywszy się ku niemu Tracz przekonał się, iż Tyrpa zmarł w drodze do szpitala naskutek odniesionych obrażeń.

Wóz zatrzymano i zawiadomiono posterunkowego, który skolei wezwał lekarza miejskiego. Ten stwierdził zgon i polecił przewieźć zwłoki do zakładu medycyny sądowej.

Szkielet ludzki wykopano przy budowie fundamentów

(rg) W ostatnim czasie dokonuje się w Krakowie, w czasie budowy realności, odkrycia szkieletów ludzkich, znajdujących się pod nawierzchnią ulic. W przeważnej części są to ślady dawnych cmentarzysk, rozsianych na terenie rozbudowującego się Krakowa Nie jest jednak wykluczone, że tu i ówdzie mamy do czynienia z śladami ponurej tragedji, ukrytej głęboko w ziemi.

Obecnie notujemy znów wypadek, jaki zdarzył się przy ul. Widok 12. Oto przy kopaniu fundamentów pod dom natrafili robotnicy, w głębokości około 40 cm. pod powierzchnią ziemi, na jakieś twarde przedmioty. Po bliższem oglądnięciu okazało się, iż znajdował się tam szkielet ludzki.

O odkryciu tem zawiadomiono natychmiast odpowiednie władze. Na miejsce przybył prokurator oraz fizyk miejski, którzy zarządzili pochowanie kości na cmentarzu. Karetka miejska przewiozła kości na cmentarz, gdzie zostały zakopane.

KRONIKA ŁÓDZKA

Wielki pożar w Łodzi

Straty wynoszą 2 i pół milj. Zł

Łódź. 26. 6. PAT. Dzisiaj nad ranem wybuchł olbrzymi pożar w „Pierwszej Farbiarni Jedwabiu" w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią. Pożar powstał w starym budynku fabrycznym. Wysiłek wszystkich oddziałów straży miejscowej oraz kilku oddziałów straży ogniowej łódzkiej skierowany był na zabezpieczenie nowego budynku fabrycznego, w którym znajdowały się liczne balony z tlenem i gazem. Wysiłki te zostały uwieńczone powodzeniem i spłonęła doszczętnie tylko stara fabryka, powodując straty w wysokości 2 i pół miljonów zł. Fabryka była ubezpieczona w kilku towarzystwach. Wskutek pożaru starej fabryki 230 robotników pozostało bez pracy.

Na miejsce pożaru wyjechała specjalna komisja śledcza.

Co będzie z prezydjum m. Łodzi

Łódź, 26. 6. (G) W przyszłym tygodniu ma odbyć się drugie posiedzenie Rady miejskiej dla dokonania wyboru prezydjum m. Łodzi. Wrazie negatywnego wyniku tego posiedzenia wyborczego nastąpią dalsze konsekwencje, a mianowicie nominacja prezydjum przez władze nadzorcze.

Straszne skutki uderzenia piorunu

Łódź, 26. 6. (G) Onegdaj o godz. 19-tej podczas burzy piorun uderzył w szopę, w której ukryło się 7 osób. Na skutek porażenia zmarł 24 letni robotnik Zduńczyk. Wczoraj zmarły dalsze dwie osoby porażone piorunem Wypadek wywarł silne wrażenie w Łodzi.

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5·— Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10·—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . „ 10·— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20·—

Drobne ogłoszenie za słowo 10 gr. Dla poszukujących pracy . . 5 gr.

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniona jest u dołu strony 16-tej.

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

DLA BIURA na Górnym Śląsku poszukuje się maszynistki, która włada doskonale językiem polskim i niemieckim i w obydwuch językach biegle stenografuje i pisze na maszynie. — Zgłoszenia: „Maszynistka" do Adm. „N. Dziennika". 4205x

PANNY na letnisko do dwóch dziewczynek 10 i 13 lat, poszukuję: Starowiślna 36, m. 8, między godz. 8—9 rano. 2525g

Posad poszukują

BUCHALTER, korespondent załatwia podania do władz i t. p., długoletnia praktyka, poszukuje posady godzinowo. — Zgłoszenia pod „Sumienny" Agencja, Sienna 12. 4220x

SAMODZIELNA, rutynowana korespondentka polsko-niemiecka, obznajomiona z wszelkiemi czynnościami biurowemi, poszukuje posady — za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Admin. „N. Dziennika" pod „Wytrawność i rutyna".

WYDALONY Z HOLANDJI obywatel polski, bez środków do życia, zwraca się tą drogą do serc litościwych z gorącą prośbą o wzięcie na wychowanie 9-letniego syna, bardzo miłego i zdolnego chłopca. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „J. Landau". bp

EMIGRANT NIEMIECKI, b. właściciel wielkiej firmy metalurgicznej w Berlinie, obecnie w skrajnej nędzy, prosi o jakąkolwiek pomoc. Łaskawe zgłoszenia: Anhalt, dla E. R. Krakowska 44. bp.

Różne

DROGERJA KURTZA została przeniesiona z ul. Dietla 65 na **DIETLA 69** róg Sebastjana. Telefon 174-43. 4224x

WYJEŻDŻASZ na wakacje? Nie zapomnij zabrać książek. **„ALFA"** Wypożyczalnia Jagiellońska 3 wydaje największą ilość książek. 3976x

SPÓLNIKA z gotówką do interesu hurtownego poszukuję. — Zgłoszenia pod „Owoce" do Biura Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 4101x

WYJEŻDŻAJĄC na letnie wywczasy, nie zapomnij zaopatrzyć się w przybory wędkarskie, — które poleca po cenach najniższych **„FALA"**, ul. Zwierzyniecka 17, telefon 143-94. 3834x

PRZEPISUJĘ na maszynie wszelkie podania, rękopisy, oraz korespondencję polską i niemiecką. Ceny niskie: Dietla 36, II. piętro, oficyny m. 29. 2414g

ZAKOPANE Pierwszorzędny Hotel - Pensjonat **„GRANIT"** Drowej Wiesenmannowej z własnym parkiem i olbrzymią plażą — otoczoną żywopłotem. Pokoje z ciepłą i zimną wodą. Kąpiele słoneczno-powietrzne z natryskami. Garaże, wykwintna rytualna kuchnia Ziegerów dawniej Janina telefon 278

Kupno

NOSZONE ubrania, materace kupuję, płacę dobrze: Goldberg, ul. Gazowa 13. 2526g

Sprzedaż

SOMBRA ruchome okulary od słońca: Löffler, Kraków, Koletek 1.

FOTO — ALBUMY NAJTANIEJ W. MANNE KRAKOWSKA 1.

Lokale

FLORJAŃSKA 25 pięć pokoi komfortowych, II. piętro, oraz duży lokal z wystawą frontową do wynajęcia.

PRZYJMĘ panienki na mieszkanie. Cena przystępna: Dietla 19, m. 22. 2527g

Zdrojowiska

ZAWOJA. Willa „Jasny Dworek", — słoneczna, przepięknie położona, — dwa pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wiadomość: Kraków 124-68, między godz. 5—7 popoł. 4229x

ZAKOPANE „MARATON" jeden z najelegantszych hoteli—pensjonatów, — wyposażony w najnowocześniejszy komfort, znany ze swych przepięknych pokoi oraz najwykwintniejszej kuchni — poleca się po cenach dla wszystkich przystępnych. 4227x

ZAKOPANE. „PALACE" Najwytworniejszy hotel-pensjonat. Wszystkie pokoje słoneczne, z balkonami i pięknym widokiem na góry. **APARTAMENTY Z ŁAZIENKAMI** Bezkonkurencyjnie wykwintna kuchnia. Halle, salony, garaże. Tel. 651. Prospekty na życzenie. Ceny do 15 lipca znacznie zniżone. 3983x

JADĘ do Rabki 15 lipca. — Mogę zabrać 2—3 dzieci. Troskliwa opieka Smaczna domowa kuchnia. Zgłoszenia „Cena reklamowa" najpóźniej do 4 lipca do Adm. „N. Dziennika". 2523g

PENSJONAT „LALKA" Rabka-Zdrój, Poniatowskiego 19, poleca komfortowo urządzone, słoneczne pokoje 2, 3 i 4 osobowe. Kuchnia wyborowa na maśle. — Ceny bardzo przystępne. 2524g

ZAKOPANE. Pensjonat **„ADRIA"**, pełny komfort, piękne położenie, obok parku miejskiego (Droga do Białego). Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Ceny przystępne. — **Drowa FLAUMHAFT NEUGEBORNOWA.** 4023x

ZAKOPANE. Komfortowy Pensjonat „Jurand", Chałubińskiego. — Jeśli chcesz należycie wypocząć, zajedź wprost do „Juranda". Na miejscu się przekonasz, że nie przesadzamy. Zarząd.

KRYNICA. PENSJONAT „SCHWARZ" nowocześnie urządzony, obok deptaku i łazienek, poleca słoneczne pokje z balkonami, kuchnia wykwintna, na żądanie djetetyczna. Ceny niskie.. 4206x

RABKA. Pierwszorzędny pensjonat **„ELJASZÓWKA"**, blisko łazienek — w pięknym ogrodzie — pod zarządem Dr. Róży Reichowej (dawniej Zakopane, poleca na sezon letni pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Opieka dla dzieci. Ceny bardzo przystępne. 4020x

ZAKOPANE. Pensjonat „Podole" blisko dworca kolejowego i plaży. Po gruntownem odświeżeniu poleca wspaniałe, słoneczne pokoje, balkony, piękne położenie, pełny komfort, tarasy, werandy, radjo, patefon, ogród — kuchnia rytualna. Ceny najprzystępniejsze. — Dla zbiorowych wycieczek znaczny rabat.

Nauka i wychowanie

WYKORZYSTAJ WAKACJE! — Ucz się: **KALIGRAFJI STENOGRAFJI MASZYNOPISMA KSIĘGOWOŚCI** etc. indywidualnie lub zbiorowo. **KURSY HANDLOWE FEINBERGA**, Starowiślna 28, dopomogą Ci do uzyskania najlepszych wyników. — Rozpocznij bezzwłocznie! Czas bowiem ucieka! 4203x

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej, najnowszą, udoskonaloną metodą — skrócona wyucza najprędzej Zofja Schöngutówna, WW. Świętych 8/1, m. 7. Zgłoszenia od godz 12—18. 2502g

Matrymonjalne

MŁODA wdowa z chłopczykiem, dobrze sytuowana, poszukuje w celu matrymonjalnym urzędnika na stałem stanowisku lub zdolnego rzemieślnika (nie niżej 34 lat), na wyjazd do Palestyny. Zgłoszenia pod „Szczera" do Adm. „N. Dziennika". 4025x

ULGOWY ABONAMENT „NOWEGO DZIENNIKA"



Dla naszych Szan. Abonentów, wyjeżdżających na letniska, wprowadzamy w czasie **od 1 maja do 30 września b. r. ulgowy abonament**, obliczając **za drugi egzemplarz**

tylko Zł 3.—

miesięcznie, wraz z wysyłką pocztową.

Każdy prenumerator może zatem zamówić **drugi abonament letniskowy** wyłącznie dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. — Z tej wydatnej ulgi niewątpliwie każdy prenumerator skorzysta.

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. 4'30 kwart. zł. 12'90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . . „ 7'50 „ „ 22'50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarząd. Maksymiljana Feldmanna.